DZIŚ PEŁNA TABELA WYGRANYCH LOTERII KLASOWEJ

WYDANIE A

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Rok XXII. Kraków, środa 25 stycznia 1939 Nr. 25

NOWY DZIENNIK

WYDANIE 10 WIECZORNE

POKÓJ NA WSCHODZIE

za cenę wolnej ręki na zachodzie

Co oznacza podróż Ribbentropa i manewry dyplomatyczne państw osi w Europie wschodniej

Londyn, 25. 1. (A) Opinia publiczna okazuje najwyższe zainteresowanie wizytą min. Ribbentropa w Warszawie, zaś cała prasa omawia obszernie znaczenie polityczne tej wizyty z europejskiego punktu widzenia.

Korespondent berliński „Times" ostrzega, że nie należy oczekiwać z dnia na dzień zmiany orientacji polityki polskiej. Obserwatorzy tutejsi przewidują okres przejściowy, który — być może — będzie zapoczątkowany ponownym zatwierdzeniem umów polsko - niemieckich w bieżącym tygodniu. Następny krok w niemieckiej polityce zagranicznej jest przedmiotem żywego zainteresowania.

Z prasy trudno wywnioskować jakie zamysły ma Hitler, ogólnie jednak oczekuje się, że wkroczenie w okres niezwykle czynnej polityki zagranicznej, aczkolwiek trudno powiedzieć, czy główny jej kierunek pójdzie na wschód, czy na zachód, — nastąpi niebawem. Upadek Katalonii może być uznany za korzystną okazję, by wspólnie z Włochami wysunąć żądania kolonialne pod adresem Anglii i Francji.

Jeszcze wyraźniej pisze redaktor polityczny „News Chronicle", który wręcz twierdzi, że Niemcy chcą złota i dlatego następny atak ze strony Hitlera pójdzie prawdopodobnie w kierunku zachodu. Ewakuacja złota z Holandii do Stanów Zjednoczonych wywołała przy tym żywe niezadowolenie kanclerza niemieckiego.

Wreszcie korespondent dyplomatyczny „Daily Herald" zastanawiając się nad przyszłą polityką niemiecką zwraca uwagę, że po Monachium nie nastąpi ruch w kierunku wschodnim, jak to było oczekiwane, ale przeciwnie, Niemcy zapewniają Polskę, Węgry, Czechosłowację, Jugosławię, Rumunię i Litwę, że nie mają one powodu do obaw. Europę wschodnią zapewnia się, że jeśli przyjmie kierownictwo niemieckie, nie potrzebuje w r. 1939 obawiać się o pokój. Oto jest nowa polityka wschodnia Niemiec, która przysparza podwójne korzyści: zaspokaja pragnienie poczucia potęgi Hitlera i zabezpiecza tyły niemieckie na wypadek konfliktu na zachodzie. Korespondent ten twierdzi ponadto, że Niemcy udzieliły również poufnego zapewnienia Rosji Sowieckiej, że nie pójdą na wschód i że Niemcy nie mają zainteresowania Ukrainą. W ten sposób Hitler zdobywa sobie przyjaciół na wschodzie na wypadek konfliktu z zachodem.

Oto jest tło podróży ministerialnych między Berlinem, Berchtesgaden, Rzymem, Warszawą, Budapesztem, Pragą i Białogrodem i to też jest powodem, dla którego na odcinku wschodnim panuje tak niespodziewanie zupełny spokój.

Min. von Ribbentrop w drodze do Warszawy

Berlin. 25. 1. PAT. Minister spraw zagranicznych Rzeszy i pani von Ribbentrop odjechali dziś o godz. 9-tej, wraz ze świtą Nord Expressem do Warszawy. Pożegnanie na dworcu — nie było przewidziane, gdyż min. Ribbentrop wsiadł już wczoraj do swego wagonu.

Ożywiony ruch dyplomatyczny w Warszawie

Warszawa 25. 1. (z) Min. Beck przyjął wczoraj ambasadora Niemiec w Warszawie von Moltke'go, poczym konferował z ambasadorem francuskim Noelem, który przed paru dniami powrócił z Paryża, gdzie otrzymał nowe wyczerpujące instrukcje.

Następnie min. Beck przyjął posła węgierskiego de Hory.

Wiceminister Szembek odbył konferencję z ambasadorem Noelem i ambasadorem włoskim Valentino. Ten ożywiony ruch dyplomatyczny pozostaje w związku z wizytą p. Ribbentropa w Warszawie.

Włoskie przygotowania wojenne

Pogłoski o masowym powołaniu rezerwistów

Rzym 25. 1. (z) Koła oficjalne oświadczają, że nic nie wiadomo im o masowym powołaniu rezerwistów, o czym wiadomości zamieszczała prasa zagraniczna. Jeżeli rezerwiści częściowo zostali powołani, to chodzi tu jedynie o normalny okresowy zaciąg.

Pogłoski o powołaniu rezerwistów krążą jednak w dalszym ciągu w Rzymie. Mówi się mianowicie o roczniku 1901, lecz wydaje się to mało prawdopodobne, gdyż rocznik ten ma obecnie 37 lat. Z innych stron cytują wypadki, że wielu młodych ludzi otrzymało indywidualne powołanie. Chodzi tu przede wszystkim o specjalistów od radia, broni pancernej i tp.

Ożywienie, panujące w koszarach rzymskich jest spowodowane, — wedle oficjalnych wyjaśnień — przez obecność z górą 20 tys. milicjantów faszystowskich, zgromadzonych w Rzymie dla wzięcia udziału w rewii z okazji rocznicy założenia milicji w dniu 1 lutego.

Włochy musiałyby wyciągnąć należyte konsekwencje...

Rzym 25. 1. PAT. Włoskie koła polityczne stwierdzają, że w Rzymie brak jest danych, na których podstawie możnaby sądzić, że rząd francuski postanowił zająć Minorkę, Marokko, lub też inną część terytorium hiszpańskiego. Gdyby jednak tego rodzaju posunięcie miało nastąpić, wówczas Włochy uważałyby to za zmianę status quo na Morzu Śródziemnym i musiałyby wyciągnąć stąd należyte konsekwencje.

Przed upadkiem Barcelony

Gelida, 25. 1. PAT. Oddziały wojsk gen. Franco kontynuują dalej swój manewr, zmierzający do odcięcia Barcleony i okrążenia go, co ma być warunkiem wkroczenia do samego miasta.

Manewr ten odbywa się z taką szybkością, iż pozwala przypuszczać, że upadek maista nastąpi już w dniach najbliższych.

Lerida, 25. 1. PAT. W godzinach popołudniowych oddziały wojsk gen. Franco stanęły u bram Barcelony od strony południa, t. j. od strony miejscowości Audela Hospitalete i Sanz. Rzeka Ilobregat została przekorczona w trzech miejscach. Zajęty został również pałac królewski, dawna siedziba Azany, znajdujący się w odległości strzałów artylerii polowej od miasta.

Artyleria wojsk gen. Franco intensywnie ostrzeliwuje całe miasto, a szczególnie port, siedzibę głównej kwatery wojskowej oddziałów republikańskich oraz ważne punkty terenowe, będące jeszcze w posiadaniu obrońców Barcelony: górę Tibidabo i Vallcarca Nors.

Opór ze strony wojsk barcelońskich jest prawie żaden.

Ludność ucieka w panicznym popłochu z miasta, hamując w ten sposób marsz oddziałów gen. Franco. W rozmaitych częściach miasta zaobserwować można kłęby dymu.

Barcelona, 25. 1. PAT. Korespondent Havasa podaje, że wczoraj o godz. 9-ej wieczór sytuacja przedstawiała się w sposób następujący: Na południe od Barcelony armia gne. Yague znajdowała się od Barcelony na odległość strzału karabinu maszynowego. Bardziej na północ stał korpus nawarski gen. Solchaga na odległość strzału armatneigo. Legioniści wchodzący w skład korpusu gen. Gambara znajdowali się w odległości około 18 km. od miasta.

Londyn 25. 1. PAT Wiadomości, nadchodzące z Barcelony, zdają się wskazywać na rychły upadek stolicy Katalonii.

Urzędnicy ambasady i konsulatu brytyjskiego w liczbie 22 opuścili już Barcelonę na pokładzie kontrtorpedowca „Hreyhound" i przybyli dziś nad ranem do Marsylii. Na pokładzie kontrtorpedowca znalazło również schronienie kilkunastu pozostałych jeszcze w Barcelonie obywateli brytyjskich oraz grupa uchodźców hiszpańskich. Równocześnie opuścili Barcelonę członkowie placówek amerykańskich, którzy na pokładzie kontrtorpedowca amerykańskiego udali się również do Marsylii. Na miejscu pozostał jedynie brytyjski konsul generalny Rogers.

* * *

Poniewczasie...

Nowy Jork 25. 1. PAT. Kilka organizacyj wystosowało do prezydenta Roosevelta pisma, domagające się natychmiastowego zniesienia embargo na broń, przeznaczoną dla Hiszpanii rządowej.

Londyn 25. 1. PAT. Wczoraj wieczorem odbyło się tu wspólne posiedzenie komitetów wykonawczych międzynarodowej federacji związków zawodowych i międzynarodówki socjalistycznej. Jak słychać, na zebraniu tym powzięta została bardzo energiczna rezolucja w sprawie położenia w Hiszpanii. Rezolucja ta ogłoszona będzie w dniu dzisiejszym.

Jak wygląda w Zakopanem?

Zakopane. 25. 1. (Tel.) Dziś o godz. 9-ej rano w Zakopanem temperatura wynosiła 0 stopni. Pochmurno. Drobny śnieg miejscami.

Morskie Oko: temperatura minus 3 stopnie. Pochmurno. Mgła.

Kasprowy Wierch: temperatura minus 6 stopni. Pochmurno. Bardzo gęsta mgła. Wysokość pokrywy śnieżnej 32 cm. Szreń.

Dolina Chochołowska: temperatura minus 1 stopień. Pochmurno. Mgła. — Śnieg miejscami.

Hala Gąsienicowa: temperatura minus 4 stopnie. Pochmurno. Mgła. — Śnieg miejscami.

Chcą nawracać uchodźców żydowskich

Wilno 25. 1. (Sp) Na wieść iż na teren woj. białostockiego i wileńskiego przybyły grupy uciekinierów żydowskich z Niemiec, do Wilna przybyła misja angielskich misjonarzy. Misjonarze usiłują nawrócić uchodźców żydowskich na anglikanizm. W tym celu zwrócili się oni do żydowskiej gminy z prośbą o adresy przybyłych żydów. Gmina nie uwzględniła ich prośby, wobec czego misjonarze na własną rękę poczynili starania celem odszukania uchodźców.

Misja ta uda się następnie do Grodna i Białegostoku.

Czy w gimnazjach będą uczyć tańców?

Warszawa 25. 1. (S) Jak wiadomo, koła rodzicielskie od dłuższego czasu występują z projektami zastosowania zakazu uczęszczania uczniów gimnazjalnych do prywatnych sal tanecznych, co łączy się z akcją walki z demoralizacją wśród młodzieży. W związku z tym wysunięto plan wprowadzenia lekcji tańców w gimnazjach, co stanowiłoby nawrót do tradycyj przedwojennych.

GŁÓWNA KWATERA WOJENNA NOWYCH CHIN

CZUNGKING — wojenna stolica republiki chińskiej

W spustoszonych wojną Chinach Sseczuan, najdalej na zachód położona i jedna z najbogatszych prowincji Chin, stała się dla Chińczyków rajem. Tu uchodźcy znajdują bezpieczeństwo i odpoczynek, a patrioci moc i wiarę w swą walkę o wolność kraju.

Prowincja Sseczuan nawet w Europie stanowiła by terytorium nie do pogardzenia, zajmuje ona bowiem przestrzeń 431 km. kw. i liczy ok. 53 milj. mieszkańców. Graniczy aż z ośmioma prowincjami: na północy z Szensi, Kansu i Tsinghai (inaczej Kokonor), na zachodzie z Sikiangiem (prowincja wydzielona z Sseczuanu), na południu z Yunnanem i Kueiczou, na wschodzie z Hunanem i Hupe. Niebotyczne łańcuchy górskie, otaczające prowincję, stanowią barierę nie tylko przed atakami ze strony Ladu, ale też i przed atakiem samolotów, niezgłębione zaś i zdradliwe nurty rzek chronią od ataków ze strony Jangtsekiangu. Z tych to przyczyn centlany rząd chiński przeniósł tu swoją siedzibę. Stolicą prowincji jest właściwie Czengtu (odległe o 2037 km. w linii powietrznej od Szanghaju), ze względu jednak na swe dogodne położenie komunikacyjne — u ujścia rzeki Kialing do Jangtsekiangu (w odległości 2285 km od Szanghaju) — miasto Czungking było centrum Sseczuanu i stolicą handlową nie tylko tej prowincji, ale i całych Chin zachodnich.

W czasach pokojowych Czungking liczył około 400.000 mieszkańców, a w sierpniu roku ubiegłego, a więc jeszcze przed upadkiem Hankou i Kantonu, liczył już przeszło pół miliona. Podobnie jak inne miasta chińskie, Czungking otoczony jest dookoła murami, które pochodzą jeszcze z czternastego stulecia. Od rzeki prowadzą do nich wysoko pnące się schody, samo miasto bowiem zbudowane jest na skalistym cyplu, leżącym na wysokości około 90 m. nad poziomem rzeki. Po tych schodach dniem i nocą przemykają się w górę i w dół tysiące kulisów z towarami wszelkiego rodzaju.

Hałas i zapachy wszelkiego rodzaju — oto wrażenia, jakie bezpośrednio ogarniają każdego na wstępie do wąskich, zakrzywionych ulic tego miasta, rojących się od świtu do nocy od przechodniów. Hałas wywołują głównie uliczni sprzedawcy. Sprzedawca towarów łokciowych ma mały bęben z kołatką, cyrulik, który czyści również nos, uszy i powieki — ma instrument w postaci wielkich nożyc, wydający dziwne dźwięki, pobielacz kotłów kroczy z mosiężnymi talerzami przeciągnięty mi przez sznur, za pociągnięciem którego wydają dźwięk grzechotki...

Ryż, skóry bydlęce, cukier trzcinowy, rami, zioła lecznicze i wszelkiego rodzaju lekarstwa stanowią najbardziej charakterystyczne i najważniejsze pozycje handlu eksportowego Czungkingu. Wśród tych specjalności nie sposób pominąć milczeniem lekarstwa i „pułapek" na... pchły. Pułapkę taką stanowi bambusowy pręt długości około 15 cm. otoczony bambusową klatką w kształcie cygara. Klatka ta chroni ubranie od kontaktu z „lekarstwem", którym wysmarowany jest pręt. Pułapkę tą wkłada się do rękawa lub z tyłu za kołnierz. Co roku zawodowy czyściciel pułapek na pchły składa wizyty ich posiadaczom, zabiera pchły (z których wyrabia się następnie lekarstwo) i smaruje pręt świeżą warstwą lekarstwa.

Czungking, który przed wojną rozwijał się z dnia na dzień, stał się obecnie jednym z najbardziej ożywionych miast Chin. Całe miasto i jego okolice rozbrzmiewają dniem i nocą od uderzeń młotów, na każdym wolnym terenie powstają nowe warsztaty fabryczne, a w otaczających miasto górach wykuwa się potężne schrony i pozycje obronne. Czungking stał się fabryką, warownią, pracownią, uczelnią i główną kwaterą wojenną nowych Chin.

M. D.

Kurtuazyjny i manifestacyjny charakter wizyty ministra Ribbentropa

Nie będzie rozmów o głębszym znaczeniu

Warszawa, 25. 1. (A) Sfery polityczne Warszawy interesują się znaczeniem wizyty ministra v. Ribbentropa w Warszawie. Wedle zgodnej opinii tych kół, wizyta ministra niemieckiego posiada z jednej strony charakter kurtuazyjny, jest to mianowicie rewizyta w stosunku do ministra Becka, z drugiej zaś strony charakter manifestacji trwałości polsko - niemieckiego paktu o nieagresji z lutego 1934. Podkreśla się z całym naciskiem, że nie są przewidziane żadne rozmowy oficjalne o głębszym znaczeniu, ponieważ wszystkie kwestie, interesujące oba kraje zostały omówione przez min. Becka bezpośrednio z kanclerzem Hitlerem. Jak wiadomo, jest kanclerz jedynym ośrodkiem dyspozycyjnym w niemieckiej polityce zagranicznej.

W kołach politycznych podkreśla się również, że umowa polsko-niemiecka, dotycząca likwidacji sprawy Żydów wysiedlonych z Niemiec, została w Berlinie podpisana na jeden dzień przed przybyciem Ribbentropa do Warszawy, a również tego samego dnia nastąpiło porozumienie w sprawie wstrzymania wysiedlania ze strefy pogranicznej.

Komunikat urzędowy o umowie w sprawie powrotu uchodźców do Niemiec

Warszawa. 25. 1. PAT. W wyniku prowadzonych w Berlinie rokowań, które miały na celu załatwienie spraw, wynikłych wskutek wydalenia w październiku ub .roku obywateli polskich z Niemiec, w dniu 24 bm. podpisane zostało w Berlinie porozumienie między Polską a Niemcami, regulujące w sposób ostateczny tę sprawę.

Porozumienie to przewiduje sposób, w jaki wydaleni będą mogli wyjechać do Niemiec na okres potrzebny do zlikwidowania pozostawionych przez nich majątków ruchomych i nieruchomych i powrócić z rodzinami do Polski.

W porozumieniu tym został również przewidziany sposób postępowania przy likwidacji wspomnianych majątków.

Niesamowita podróż Wiedeń-Warszawa pod wagonem pociągu pospiesznego

Warszawa, 25. 1. (A) Strażnik kolejowy na dworcu głównym, zauważył wczoraj, że spod wagonu pociągu pospiesznego, który przybył z Wiednia, wychodzi jakiś pokaleczony i brudny osobnik. Przypuszczając, że jest to złodziej kolejowy, odprowadził go na komisariat i tu się okazało, że osobnikiem tym jest znany kupiec wiedeński Herman Isoga. — Skonfiskowano mu cały majątek i nie mógł uzyskać zezwolenia na wyjazd z Wiednia. — Udał się tedy na dworzec wiedeński i pod wagonem przebył drogę z Wiednia do Warszawy. Odstawiono go do dyspozycji sądu, gdzie będzie miał sprawę o podróż bez biletu i nielegalne przekroczenie granicy polskiej.

Podniecenie w Paryżu -- bez przerwy

Paryż 25. 1. (A) W tutejszych kołach finansowo - giełdowych daje się odczuć nastrój nerwowego podniecenia i niepewności. Obawy te tłumaczy się nową falą napiętej sytuacji międzynarodowej i wielką ruchliwością dyplomatyczną Włoch i Niemiec, a wreszcie wypadkami w Katalonii. Mimo to jednak zniżka, która tak silnie zaznaczyła się na giełdach londyńskiej i nowojorskiej, w mniejszym stopniu dotknęła giełdę paryską.

Republikański minister spraw zagranicznych del Vayo, który miał zaraz po przyjęciu przez min. Bonneta w Paryżu wracać do Barcelony, w ostatniej chwili jednak odłożył powrót i zabiega o ponowną rozmowę z min. Bonnetem. Jak informują jednak w kołach zbliżonych do Quai d'Orsay, do spotkania tego nie dojdzie.

Olbrzymi pożar fabryki „Stojadło"

Warszawa 25. 1. (A) Olbrzymi pożar spowodował niemal doszczętne spłonięcie wielkiego zakładu przemysłu metalowego „Stojadło" pod Mińskiem Mazowieckim, należącego do znanego przemysłowca żydowskiego Fogelnesta. Ofiarą płomieni padły olbrzymie hale fabryczne wraz z cennymi maszynami, suszarnie i magazyny z wielką ilością materiałów i gotowych wyrobów. Straty wynoszą około 400.000 zł. Przeszło 220 robotników pozostało bez pracy. Przyczyna wybuchu pożaru przedstawia się dość tajemniczo. Władze wszczęły dochodzenia.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Burzliwy incydent na sali sądowej

Dziś podczas rozprawy Dziekanowskiego i tow. doszło do burzliwego incydentu na widowni. W pewnej chwili wywiązała się ostra sprzeczka pomiędzy adwokatem Wiktorem Szembekiem a b. nauczycielem tańców Gruszczyńskim. W trakcie sprzeczki p. Gruszczyński znieważył czynnie adw. Szembeka, który nie pozostał mu dłużny. Incydent został szybko zlikwidowany przez służbę bezpieczeństwa, po czym rozprawa spokojnie potoczyła się dalej.

Notowania giełdy warszawskiej

Warszawa. 25. 1. (A) Dzisiejsze notowania giełdy warszawskiej (zamknięcie kursów):

Akcje: Bank Polski 133, Żyrardów 61,5, Węgiel 33, Ostrowieckie 67, Cukier 35, Starachowice 51 i 1/4, Lilpop 92,5, Modrzejów 18 3/4. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3 proc. inwestycyjna I em. 86, — II em. 87, 4 proc. dolarowa 42 3/4, 5 proc. konwersyjna 64,5, 4 pół proc. wewn. 65 3/4, 4 proc. konsolidacyjna 66,5. Tendencja nieco słabsza.

NAPOLEOŃSKIE MARZENIA HITLERA

CO MÓWI OTTO STRASSER O PLANACH TRZECIEJ RZESZY

Andrzej de Reka zamieszcza w „L'Epoque" bardzo interesujący wywiad z Ottonem Strasserem.

Nazwisko, które rzadko dzisiaj pojawia się na łamach prasy, było kilkanaście lat temu bardzo popularne w Niemczech... Braci Strasser, pochodzących z Bawarii, uważać można za twórców nowej Rzeszy niemieckiej. Organizowali oni północne Niemcy i oddali je Hitlerowi. Goebbels, dzisiejszy wszechwładny minister propagandy, był sekretarzem Grzegorza Strassera i w taki sposób wszedł w kontakt z Hitlerem. W roku 1925 w Bamberg, kiedy zarysowały się pierwsze różnice między Grzegorzem Strasserem a dzisiejszym kanclerzem — Goebbels porzucił Strassera, przechodząc całkowicie na stronę hitlerowską.

Otto Strasser rozporządzał w Berlinie 60 tysiącami zorganizowanych zwolenników. Miał poza tym z pół tuzina dzienników i wywierał ogromny wpływ na opinię publiczną.

Co łączyło go z Hitlerem?

Wspólny pogląd na niesprawiedliwość pokoju wersalskiego, który — ich zdaniem — „poniżał Niemcy". Ale zapatrywania na drogi przyszłości obu polityków różniły się.

Hitler chciał zastąpić traktat wersalski nowym Brześciem Litewskim.

Otto Strasser nie chciał ani Wersalu francuskiego, ani Wersalu niemieckiego. Chciał pomyślności gospodarczej Niemiec i pokoju Trzeciej Rzeszy — to jest pokoju świata.

Stąd

różnica zdań

między nim a Hitlerem.

Stąd rozbieżności na temat spraw społecznych i gospodarczego programu nacjonal - socjalizmu. I stąd wreszcie tragedia: Grzegorz Strasser zostaje rozstrzelany w dniu 30 czerwca 1934 roku.

Otto Strasser, powiernik i najbliższy współpracownik Hitlera, ratuje się ucieczką.

De Reka spotkał Ottona S. w jednym z państw graniczących z Francją. Rozmowa toczyła się na temat obecnej sytuacji europejskiej.

— Co pan myśli — zapytał de Reka — o rozmowach rzymskich?

— Jestem przekonany — mówi Strasser — że ofensywa trwa w dalszym ciągu.

— Jaka ofensywa?

OFENSYWA HITLEROWSKA
mająca na celu panowanie nad światem.

— Czy atak idzie przeciwko Francji?

— Tak jest. Francja padnie na samym końcu, ale nieodwołalnie, ofiarą agresji. Lecz na razie jest ona jeszcze za silną. Osłabienie Francji na morzu Śródziemnym i w koloniach oraz zwiększenie sił niemieckich na wschodzie — oto są metody, wzajemnie się uzupełniające.

— Nie nalegam na bliższe wyjaśnienia — mówi de Reka — gdyż wiem, że pan przemyślał te kwestie jeszcze przd wyjazdem Chamberlaina do Rzymu. Oczywiście, że jest to niebezpieczne dla Francji. Obawiam się, aby Francja nie została wciągnięta w jakieś konferencje, których ostatecznym celem byłyby ustępstwa wobec państw „osi". Lecz czy pan widzi jakieś inne niebezpieczeństwa, grożące w tej chwili Francji?

— Tak jest — ucina krótko Otto Strasser.

— Widzę ofensywę moralną, o gwałtowności bez precedensu. — Ma ona na celu doprowadzić do rozkładu wewnętrznych sił francuskich. Lecz ofensywa ta nie idzie tylko w kierunku Francji. Zwraca się ona jednocześnie

przeciwko Anglii,

przeciwko jej imperium kolonialnemu — i tu spotyka się z pomocą Japonii.

Zwraca się ona przeciwko Ameryce, przeciwko całemu światu. Nie są to puste słowa. Każdy sukces wzmacnia tylko akcję i przenosi ją na coraz to większe tereny...

Po chwili milczenia Strasser wrócił znów do przerwanej myśli:

— Twierdziłem, na krótki czas przed wybuchem wojny, rozmawiając z mym kolegą który był oficerem pruskim: „Jeżeli Niemcy wygrają wojnę, nastąpi wówczas scentralizowanie Europy przez Prusy. Będzie to

nieszczęście dla świata

— Tych słów nie powtarzał pan Hitlerowi?

— Ależ, tak!

— Ico on odpowiedział?

— Zaczerwienił się z gniewu. W końcu oświadczył, że jestem złym Niemcem...

— I co?

— Nic. Zwróciłem mu uwagę, że gdyby Niemcy wygrały wojnę, to nie byłby kanclerzem i nie mógłby rozwijać swych idei. — Skarżył się na mnie wobec brata...

De Reka roześmiał się. Nagle Strasser spoważniał i zapytał:

— Czy wy nie macie mężów stanu we Francji?...

— Nie znam ich...

— Jak można — mówił dawny współpracownik Hetlera — jak można nie widzieć tego, co się dzieje, jak można nie przewidywać przyszłości!

Jak można nie ogarniać szerszych horyzontów! Jak można sądzić, że ta

siła, raz wprawiona w ruch, zniszczy się sama przez się!

Jeżeli wypadki dziejowe będą postępowały w takim rytmie, w jakim toczą się obecnie, to nie będziemy długo czekali, aby zobaczyć żołnierzy Hitlera na Węgrzech i nad Morzem Czarnym...

Wtedy będzie zastanawiał się on, jaki szlak ma obrać: północny na Odessę i Kijów, czy też południowy w kierunku Bagdadu...

— I jaką drogę, według pana obierze führer?

— Sądzę, że północną. Niech pan weźmie pod uwagę, że ta droga prowadzi

do opanowania Ukrainy

która w zamysłach Hitlera odgrywa tę samą rolę, jaką w planach Napoleona odgrywała Polska... Chodzi o stworzenie nowej Rosji, państwa o ustroju faszystowskim, które byłoby złączone jak najściślejszym sojuszem gospodarczym i wojskowym z Niemcami. To będzie wstępem do ogólno - światowej hegemonii Niemiec.

— Jakimi środkami rozporządzają Niemcy hitlerowskie, zmierzające do tego celu?

— Przede wszystkim propaganda, miliony marek, które mają za zadanie szerzenia fermentów i sprzecznych poglądów w państwach jutrzejszych przeciwników.

Propaguje się ideały „rewolucji rasistowskiej", dalej niemieckie zapatrywania gospodarcze, polityczne i społeczne... I tak np. w Anglii kultywuje się jednocześnie i

bolszewizm i pacyfizm

W Ameryce popiera się ruch przeciwko Rooseveltowi, propagując ideę neutralności bezwzględnej.

— Jak widzę, jest to program dość obszerny...

— Będzie to trwało tak długo, dopóki nie skończy się ze wschodem, to znaczy dopóki nie dojdzie do ostatniej rundy.... Niemcy biorą pod uwagę w tej chwili przede wszystkim pograniczne kraje słowiańskie, tudzież państwa bałkańskie...

Otto Strasser podnosi głos:

— Pierwszym celem Niemiec jest

organizacja środkowej Europy pod hegemonią Niemiec

— A potem?

— Potem sprawdzą się słowa Masaryka, wypowiedziane trzydzieści lat temu: „Jeżeli Niemcy osiągną hegemonię na wschodzie, to będzie dla nich o wiele łatwiejszą rzeczą wyrównać wszystkie rachunki, jakie pangermanizm posiada na Zachodzie. Rachunki z Francją, z Anglią, może nawet ze Stanami Zjednoczonymi".

— Tak! — odpowiedział de Reka — trzeba się będzie bić za ludzi ślepych. W taki sposób wyjdzie się może z orbity tego zgniłego pokoju, który nie może niczego uratować. Nie łudźmy się bowiem. Rokowania pokojowe nie zapobiegną wojnie. Przeciwnie. Francja ustępująca, Francja słaba — będzie dla potężnych Niemiec nie przykładem, lecz pokusą.

— I ja tak sądzę — zakończył rozmowę Otto Strasser.

ECHA ZE ŚWIATA

Waszyngton potomkiem królów Anglii

Największą niespodzianką dla Ameryki wśród eksponatów, jakie będą wystawione w pawilonie brytyjskim na światowej wystawie nowojorskiej będzie drzewo genealogiczne Jerzego Waszyngtona.

Stwierdza ono, że Waszyngton pochodzi od króla Jana Bez Ziemi i że jest spokrewniony z dziewięcioma z 26-ciu baronów, którzy poręczyli wykonanie Magna Charta.

Anglicy wystawiają również w Nowym Jorku oryginał Magna Charta.

Księżniczka nie zna swego narzeczonego

Księżniczka Fawzieh, siostra króla egipskiego Faruka ujrzy dopiero za kilka tygodni po raz pierwszy w życiu swego przyszłego męża, następcę tronu Iraku. Przybędzie on w marcu do Egiptu, by odwiedzić swą nieznaną narzeczoną.

Księżniczka jest zaręczona już od maja ub. r.

Ślub młodej pary odbędzie się z początkiem lata.

1000 kandydatów do spadku 19 i pół miliarda

Tysiąc kandydatów rości sobie prawa do olbrzymiego spadku w sumie 19 i pół miliarda złotych po emigrancie portugalskim Domingos Faustino Correia.

Correia wyemigrowawszy do Brazylii, dorobił się kolosalnego majątku, pozostawiając 370 milionów funtów ang. w gotówce i papierach, i drugie tyle w nieruchomościach i terenach.

Umierając sporządził testament, że spadkobiercy jego mogą ubiegać się, o krociowy majątek dopiero po 50 latach.

Obecnie termin ten minął i zgłosiło się przeszło 1000 spadkobierców z Portugalii i Ameryki, wśród których m. in. znajdują się: b. prezydent Urugwaju Terra, b. prezydent Meksyku Oritz Rubio i b. szef rządu chilijskiego Carlos Davila.

Tournee koncertowe Paderewskiego w Ameryce

Nowy Jork 25. 1. PAT. Prasa amerykańska donosi, że w lutym przybywa do Ameryki na trzymiesięczne tournee koncertowe Ignacy Paderewski. Pierwszy koncert, który transmitowany będzie przez radio, odbędzie się w dniu 26 lutego.

PROSZĘ POSŁUCHAĆ WYROKU!

Prawo i honor

Czy rzeczywiście stare wypróbowane zasady adwokatury giną bezpowrotnie? Czy zaufanie jakim klient darzy swojego zastępcę prawnego, a władze adwokata — powoli kruszeją?...

Mecenas S., znany cywilista, podyktował swej urzędniczce list o następującej treści:

„Wielmożny Pan Stefan B., kupiec w miejscu. W sprawie, którą mi przeciw Panu powierzono, zechce Pan łask. zjawić się w moim biurze. Nadaje się ona do ugodowego załatwienia. W razie nieprzybycia Pana mam polecenie skierowania sprawy na drogę sądową".

W kilka dni później mecenas S. przyjął w swoim gabinecie wezwanego przeciwnika. Na ścianie poza fotelem adwokata, wisiał wielki jego portret w todze, na tylnym planie obrazu widoczny był posążek Temidy z wagą i mieczem. Spoza oszklonych drzwi biblioteki wyglądały foliały orzeczeń Najwyższego Sądu, o grzbietach ze złoconymi literami.

Mecenas S. odznacza się wielką wrażliwością na zasady, które, aczkolwiek w żadnych kodeksach nie spisane, obowiązują drogą uświęconego zwyczaju.

— Czy ma pan zastępcę prawnego, to znaczy, czy pan zamianował sobie pełnomocnika w niniejszej sprawie? — zwrócił się on do przybyłego. — Prawidła adwokackie nie pozwalają nam bowiem pertraktować z przeciwnikiem, gdy ten przybrał już sobie rzecznika prawnego.

— Nie mam.

— W takim razie — dobrze. Mogę z panem bezpośrednio rozmawiać... (W tym miejscu mecenas S. przedstawił przeciwnikowi żądanie odszkodowawcze, jakie rości sobie jego klient przemysłowiec Artur Z. do wezwanego z tytułu niedotrzymanej transakcji handlowej).

— Mógłbym z panem sprawę załatwić ugodą, w której może pan uzyskać bardzo daleko idące ustępstwa... — tymi słowy zakończył adwokat swoje oświadczenie.

— Panie mecenasie — odparł gość mecenasa, paląc doskonałego papierosa, którym go gospodarz poczęstował. Ja się już raz sparzyłem na podobnej sprawie. Pewien pośrednik chciał załatwić spór jaki miałem ze wspólnikiem. Już miałem mu położyć na stół weksle dla pokrycia pretensji gdy zapytałem go, czy posiada pełnomocnictwo do ostatecznego załatwienia sprawy i przyjęcia weksli. Co się okazało? Byłbym szpetnie wpadł! Pośrednik ów — nie posiadał w ogóle żadnego upoważnienia od mojego przeciwnika!... — Ja przeto, panie mecenasie, muszę mieć „czarno na białym" — Muszę pana zapytać, tak samo, jak owego jegomościa zapytałem: Czy posiada pan pełnomocnictwo do załatwienia tej sprawy?...

Podczas tego przemówienia mecenas naprzemian to kraśniał na twarzy to bladł. Wysłuchał grzecznie do końca, a potem dał znak sekretarce. Sekretarka wstała. Gość zrozumiał, że rozmowa jest skończona. Adwokat pożegnał go uprzejmie, lecz chłodno.

Po telefonicznym porozumieniu z dziekanem Izby adwokackiej, mecenas S. wniósł przeciw Stefanowi B. skargę o zniesławienie. Delikatny spór na temat, czy posądzenie adwokata o nieposiadanie należytej plenipotencji, poniża go w opinii publicznej spoczywał w rękach wytrawnego sędziego. Adwokat powołał się na panujące od niepamiętnych czasów zwyczaje, że gdy adwokat zjawia się z interwencją u władzy, wystarczy, gdy powoła się na otrzymane od strony pełnomocnictwo, a władza do puszcza go do wyłuszczenia sprawy.

— Nasze ustne oświadczenie legalizuje pełnomocnictwo, którego klient nam udziela. — Dotychczasowy zwyczaj, że adwokat nie jest obowiązany legitymować się pisemną plenipotencją, gdyż urząd, czy przeciwnik wierzy że adwokat je otrzymał, niestety coraz bardziej popada w niepamięć. W niektórych sprawach w ogóle nawet nie uchodziło, aby klient udzielał swojemu rzecznikowi zlecenia w innej formie jak tylko ustnej. Nadeszły jednak czasy bardziej praktyczne, bardziej rzeczowe — tymi słowy kończył mecenas S. swój wywód, z lekkim odcieniem smutku.

Stefan B. odwołał do protokołu swoje posądzenie i przeprosił adwokata, który wcale nie nalegał, aby oskarżony został ukarany. Nie należy bowiem również do dobrych manier adwokackich dążyć do pognębienia przeciwnika.

QUID IURIS?

PRASA CODZIENNA W SOWIETACH

Prasa ZSRR jest całkowicie opanowana przez partię rządzącą. Prasy opozycyjnej ani niezależnej nie ma w Rosji od lipca 1918 r. zupełnie, wszelkie organy tego rodzaju kolportowane są tylko w drodze nielegalnej.

W ciągu z górą 20-tu lat swojego istnienia prasa sowiecka rozwinęła się bardzo. Zarówno jakościowo jak ilościowo, stan jej w okresie porewolucyjnym 1917/18 roku był bardzo mizerny. Brak papieru, lichy gatunek farb drukarskich (druk był ledwo czytelny) itp. czynił z ówczesnej prasy sowieckiej bardzo niedoskonałe narzędzie propagandy i informacji.

Od tego czasu nastąpiły jednak w tej dziedzinie duże zmiany na lepsze. Nakład prasy sowieckiej przekroczył w maju 1938 r. 35 milionów egzemplarzy.

„Prawda" — katechizm komunisty...

Największym dziennikiem ZSRR jest moskiewska „Prawda" (istnieje również „Prawda" leningradzka), centralny organ partii komunistycznej, istny „katechizm" jej członków, szukających na jej łamach natchnienia i dyrektyw swojej działalności we wszystkich wątpliwościach, rozterkach i niepewnościach. („Prawda" locuta, causa finita...) Nakład „Prawdy" przekroczył ostatnio dwa miliony egzemplarzy. Otrzymała ona niedawno nową drukarnię i wspaniały gmach, którego urządzenia nie ustępują najlepszym zachodnio-europejskim i amerykańskim potrzebom prasy"

„Izwiestia"

Drugim z kolei dziennikiem ZSRR są „Izwiestia" (nakład 1.600.000) oficjalny organ rządu związkowego. Ton „Izwiestii" jako organu nie partiii, lecz rządu, utrzymującego stosunki dyplomatyczne ze wszystkimi innymi państwami świata, jest oczywiście zupełnie inny, aniżeli „Prawdy"...

Przy tym pamiętać należy, że „Izwiestia" nie mają za sobą tej tradycji i przeszłości rewolucyjnej co „Prawda" wychodząca jeszcze za czasów caratu (za granicą), redagowana przez samego Lenina; „Izwiestia" zaś wychodzą dopiero od kwietnia 1918 r.

Stanowisko naczelnego redaktora „Prawdy" jest oczywiście jednym z najpoważniejszych i najbardziej honorowych posterunków w ZSRR Piastował je przez długi szereg lat Mikołaj Bucharin; znalazłszy się w niełasce, przeniesiony został na stanowisko naczelnego redaktora „Izwiestii" była to jawna degradacja.

Rzecz ciekawa, że redatkorzy gazety „Izwiestii" stanowczo nie mają szczęścia... Jeden z jej filarów, Karol Radek, również znalazł się w niełasce. Podobnie następca Bucharina, Tal, usunięty został jako „wróg ludu" przed kilku miesiącami ze stanowiska naczelnego redaktora pisma.

Wielkie nakłady prasy kierowanej

Z innych dzienników (centralnych) zasługują na wymienienie: „Krestianskaja Gazeta" (Gazeta Chłopska), bijąca 1.250.00 egzemplarzy i rozpowszechniona na kołchozach. Organ „Komsomołu" (Związek młodzieży komunistycznej), jest „Komsomolskaja Prawda" nakład 600.000 egzemplarzy, w redakcji jej zaszły niedawno poważne zmiany w związku z „czystką" tej organizacji i usunięciem jej przywódcy, Kosariewa. Istnieje również w Sowietach pismo, przeznaczone dla młodzieży (t. zw. pionierzy) w wieku od 10 do 15 lat, „Pionierskaja Prawda" wychodzące raz na dwa dni i bijące również około 600.000 egzemplarzy. Wszystkie te nakłady wydają nam się bardzo duże, należy jednak mieć na uwadze, że ZSRR ma około 170 milionów mieszkańców.

Na uwagę zasługuje jeszcze pismo dziecięce dla dzieci chłopskich „Kołchoznyje Rebiata", drukujące z górą 300.000 numerów.

Organy ministerialne

Mają również swoje organy poszczególne komisariaty ludowe (ministerstwa) Związku Sowieckiego. Każdy z nich poświęcony jest specjalnie tej dziedzinie życia, którą administruje odnośny komisariat ludowy. Tak naprzykład organem ekonomicznym, zajmującym się sprawami życia gospodarczego jest „Finansowaja Gazieta" (dawna „Ekonomiczeskaja Żyźń) wydawana przez komisariat ludowy finansów i Bank Państwa (Gosbank). Organem „profsojozów" (związ. ki zawodowe) jest „Trud" komisariat lud. oświaty wydaje „Gazetę nauczycielską" komisariat obrony ludowej — dziennik „Krasnaja Zwiezda", komisariat marynarki wojennej — „Krasnyj Fłot" Ossoawiachim (sowiecki LOPP) — „Na Storożie" (Na straży) itd.

Felietoniści rozweselają...

Zaznaczyć trzeba, iż treść gazet sowieckich różni się bardzo od prasy zachodnio-europejskiej i amerykańskiej. Jest ona nastawiona przeważnie na zagadnienie gospodarcze, związane z t. zw. budownictwem socjalistycznym, część polityczna urabiana jest oczywiście na jedną z góry wskazaną modłę. Dlatego gazety sowieckie są dość suche i jednostajne, zdaje sobie sprawę z tego kierownictwo prasy sowieckiej i postarało się — za bardzo drogie pieniądze — o współpracę pierwszorzędnych felietonistów-humorystów, których zadaniem jest ożywienie treści gazety i „rozweselenie umysłów czytelników...

Najbardziej urozmaiconą treścią spośród gazet sowieckich odznacza się niewątpliwie „Wieczerniaja Moskwa" (popołudniówka, wychodząca w Moskwie), robiona jest na wzór zagranicznych pism bulwarowych. Ciekawe, że gazeta ta cieszy się największą poczytnością wśród czytelników sowieckich, kioski sprzedające ją są stale oblężone przez czytelników, ustawiających się w długie kolejki...

Sędziowie reflektują na podwyżkę uposażeń

Warszawa 25 1. (Sin) Jak już donieśliśmy, organizacje sędziowskie podjęły akcję, mającą na celu podwyżkę uposażeń, m. in. wysunięty został projekt, aby część dochodów pisarzy hipotecznych i notariuszy została przelana na rzecz Skarbu Państwa, by w ten sposób znaleźć fundusze, które by umożliwiły podwyższenie poborów sądowników. Projekty te, jak było do przewidzenia, spotkały się ze sprzeciwem zainteresowanych notariuszy.

TABELA LOTERII

(NIEURZĘDOWA) **z dnia 24 stycznia**

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Główna wygrana zł 1.000.000 padła na nr. 98632

Stała dzienna wygrana zł 20.000 padła na nr. 65.95

Zł. 50.000 na n-ry: 79721 131259

Zł. 25.000 na nr. 95051

Zł. 15.000 na n-ry: 19152 123085 145771 150312

Zł. 10.000 na n-ry: 4941 7483 91820 117270 127944 141704

Zł. 5.000 na n-ry: 11493 17747 64559 82311 91375 132193 158331

Zł. 2.000 na n-ry: 3425 17747 40425 61171 66139 78044 81940 113840 117581 118752 126353 148424

Zł. 1.000 na n-ry: 6115 31277 36879 52511 62515 64535 65259 68797 74260 76292 78138 79165 92341 93248 100699 109328 115417 128198 130403 131642 136619 142382 148586 156100

Wygrane po zł 250

70 161 653 835 943 78 97 1086 150 237 446 589 758 806 912 64 2066 119 26 343 461 536 653 793 917 73 3028 60 85 187 278 563 85 628 70 921 5 4021 73 173 228 61 7 87 308 777 99 5286 327 64 6031 216 66 333 25 97 422 54 543 80 689 99 707 845 80 7030 6 47 57 79 86 279 360 434 515 98 748 838 934 48 50 8017 76 86 101 55 278 442 651 720 8 85 826 80 9172 349 416 578 676 837 931 88

10297 411 83 541 80 681 827 77 98 981 11033 276 425 828 12118 70 200 311 60 82 547 57 820 80 93 7 907 13019 360 533 802 63 917 14097 8 197 206 98 347 486 640 806 913 15 19 28 15044 70 307 16 439 57 511 84 96 697 982 16030 161 388 569 98 661 75 874 90 990 17030 186 388 548 649 786 863 92 969 18120 251 68 92 414 563 665 7 881 952 19076 220 37 309 68 76 529 669 705 20 4 859 932

20157 63 96 227 69 467 82 539 634 706 827 900 76 21051 114 276 697 737 75 84 919 22 22231 61 502 646 821 38 968 23066 95 242 3555 83 440 96 604 898 947 24041 142 55 287 754 932 25240 6 66 370 479 629 62 822 65 86 26077 114 23 45 61 338 590 602 738 827 27113 25 253 325 86 617 846 955 28011 41 242 72 639 793 837 65 970 29122 257 311 446 551 654 722 992

30070 9 159 291 347 70 4 507 608 13 735 65 800 995 31091 113 51 303 472 572 4 91 750 2 851 964 88 32075 96 396 441 702 96 828 61 9 73 915 86 33015 44 77 93 165 332 425 605 25 850 34083 215 89 320 77 441 510 87 719 55 807 973 99 35204 7 466 520 778 821 4 66 8 960 36129 44 522 51 675 744 840 924 7 37263 460 77 536 98 892 38228 69 341 98 455 79 734 49 882 83 986 99 39046 108 44 64 72 271 669 794 886

40086 205 44 66 751 52 805 1 67 74 41017 153 241 398 559 607 61 864 42044 183 274 356 96 588 721 85 855 978 43131 56 280 95 329 94 423 526 631 749 968 44225 352 451 515 18 52 89 629 724 825 45041 53 117 333 483 95 502 701 58 61 918 46070 114 15 50 61 83 260 347 729 84 97 844 901 47157 247 377 407 11 92 660 87 48200 542 612 31 946 49234 383 93 452 61 600 84 806 68

50022 165 283 313 71 403 96 585 680 51011 103 81 85 94 372 543 678 713 70 876 84 91 97 908 52037 220 99 355 635 46 53 711 813 900 78 53127 238 92 376 470 706 833 61 54012 84 121 280 394 473 503 36 58 604 41 53 819 64 974 55073 182 220 364 94 469 76 586 679 87 739 91 814 970 56250 304 450 71 539 636 727 44 50 906 57026 116 83 364 414 546 671 90 884 975 58044 202 16 43 70 322 504 656 91 714 57 59095 189 215 861 919

60614 40 62 790 810 33 911 25 61045 121 79 202 370 78 508 672 78 903 98 62290 460 511 83 826 951 85 63127 64 396 470 509 67 81 716 329 64087 91 264 55 89 478 692 812 943 87 65000 40 95 107 207 606 9 32 943 66016 183 220 52 54 331 94 401 6 47 540 48 51 73 95 611 781 808 15 35 71 67039 73 84 165 90 200 307 52 584 96 645 98 808 64 983 84 68083 88 119 26 70 216 35 434 82 823 705 39 78 995 69100 24 411 23 925 90 681 776 845

70078 133 39 56 71 235 56 77 338 423 904 11 83 617 54 718 57 73 814 90 903 36 71313 47 406 542 630 68 859 952 86 72062 192 203 571 643 700 42 958 76 73058 68 259 98 303 498 627 703 998 74058 69 86 91 95 107 200 310 60 98 481 604 63 75 743 45 48 54 865 75182 222 85 575 700 27 59 937

76122 98 416 78 662 74 755 826 77001 126 221 75 319 554 68 666 70 716 884 85 91 905 78088 91 375 462 72 562 69 671 92 739 58 62 934 79085 89 128 33 274 368 483 516 78 732 34 981

80169 88 350 528 708 75 81087 128 230 59 68 91 375 88 442 72 516 52 740 82056 89 163 282 329 537 648 97 755 892 83038 61 80 227 318 406 57 89 560 612 82 703 90 84 080 96 216 448 69 570 642 51 872 97 998 85186 252 474 789 826 86031 50 213 313 564 636 910 87091 428 526 701 941 58 87091 428 526 701 941 58 88030 193 273 480 604 6 38 834 89049 110 268 80 93 390 683 998

90054 112 22 79 453 604 70 707 60 808 89 971 85 91193 286 91 322 412 32 570 921 84 92 92185 404 50 737 898 924 93359 807 70 94005 20 101 4 89 257 317 90 408 552 70 645 706 959 61 95000 29 45 115 202 306 32 462 86 537 41 640 783 96433 61 583 99 651 782 97035 141 83 487 605 772 813 43 977 98173 202 27 36 51 349 508 678 794 848 71 981 99335 51 94 447 758 933

100173 233 302 20 35 57 415 539 67 831 101005 83 106 541 78 685 779 913 102009 66 720 54 815 994 103063 168 224 93 365 97 519 791 866 68 97 991 104168 245 324 34 704 8 852 74 911 105047 137 301 26 424 54 689 823 106025 164 77 325 39 543 56 72 733 883 107018 172 303 53 412 562 91 915 108097 193 305 51 74 88 109025 52 70 81 142 252 410 607 73 761 838 980

110148 57 98 371 481 528 656 89 756 57 66 72 802 111058 98 167 207 69 601 20 843 910 112124 296 560 601 48 775 836 40 43 68 96 113088 203 403 10 528 888 959 95

114111 70 312 472 509 13 619 44 702 96 969 115115 24 307 417 2 89 521 76 116035 413 741 65 79 954 87 117334 48 497 664 709 834 909 11 77 87 118075 123 43 46 89 358 449 509 21 762 801 10 119169 442 665 792 819 94 923

120039 123 223 63 453 71 597 888 908 39 121008 62 352 524 59 628 718 890 92 904 5 122249 385 499 511 15 23 607 70 771 842 913 36 37 123091 281 96 340 60 93 466 74 609 873 124001 52 477 579 656 773 78 848 993 125053 63 146 226 506 65 604 807 46 75 126080 185 252 355 83 536 80 633 818 976 127135 212 331 45 68 457 544 791 833 128143 62 96 276 308 23 411 21 52 530 639 719 22 41 803 129149 68 95 242 62 69 315 495 502 21 83 91 668 713 70 921

130085 135 218 325 97 625 47 700 3 13 831 67 131208 45 57 362 82 510 27 67 75 705 21 39 66 97 861 907 132003 39 128 88 217 56 309 55 77 737 875 133022 157 305 28 44 434 534 711 800 60 134002 21 89 138 291 357 454 543 659 85 724 135091 114 238 304 538 640 760 941 136057 114 1 37 260 69 32 30 57 579 82 615 52 876 137100 202 49 60 404 509 703 9 823 998 138023 114 12 22 23 25 99 245 54 431 516 37 700 64 890 139026 105 6 34 46 233 56 382 502 68 82 628 78 702 853

140069 73 151 296 424 741 45 141149 34 68 202 12 47 395 467 75 811 4 62 964 142161 254 431 616 968 143103 41 211 62 336 8 498 574 762 78 72 85 86 44204 405 529 655 66 705 46 57 62 968 145263 69 359 413 36 81 723 45 146228 80 92 95 336 89 454 65 73 97 739 808 44 929 95 147013 18 38 160 267 307 544 623 794 813 148261 99 310 66 83 410 24 33 53 549 706 29 45 882 149087 100 3 466 614 714 838 63 988

150158 89 271 96 902 22 151117 75 215 347 84 457 519 618 745 926 81 152013 18 113 32 224 39 46 54 318 98 481 709 30 153031 42 12 0262 344 435 5,9 60 606 740 863 914 34 79 154044 215 482 523 793 857 155030 94 132 406 52 507 54 714 932 82 156155 66 97 373 458 78 593 632 796 820 157018 100 78 359 414 95 577 600 89 758 805 158293 455 571 707 74 86 96 889 99 918 159273 443 642 731 52 805 29

III ciągnienie dodatkowe

Wygrane po zł 500

155 68 333 410 46 675 952 71 1117 68 95 574 761 802 25 71 937 2011 54 78 143 219 453 608 24 744 808 12 30 908 3011 44 119 40 81 463 72 524 993 4008 58 92 143 208 367 451 630 61 86 910 38 5000 4 376 419 22 44 674 85 810 978 6366 506 748 808 910 7009 395 436 583 607 76 797 98 872 89 8140 43 72 86 305 430 581 685 811 9009 17 298 324 419 98 660 98 842 939

10111 399 530 91 715 874 11369 488 535 617 87 723 74 99 879 12018 63 633 713 825 99 13215 47 57 330 46 603 735 78 904 8 14014 20 42 222 48 74 375 948 16079 482 535 61 765 991 17147 471 623 953 18130 41 429 64 670 77 84 778 99 903 75 10017 41 141 333 450 57 548 950 53

20140 203 76 344 405 24 654 65 77 705 894 916 28 21036 337 596 792 858 22166 322 23 31 36 42 509 705 836 60 961 23029 32 52 105 213 87 354 483 680 726 824 24209 58 437 797 810 25239 53 354 405 678 713 804 924 26187 313 37 555 601 775 2/263 332 587 825 27 28060 188 291 357 528 872 94 97 909 29001 209 324 82 785

30308 497 515 47 896 31142 99 218 392 586 669 713 992 32063 518 73 896 33249 307 56 497 580 620 90 817 73 90 996 34242 537 751 99 993 35032 35 133 78 219 326 780 36072 127 206 47 378 413 57 811 37121 57 214 337 776 38024 280 312 654 713 40 869 99 937 46 63 39027 109 236 533 710 93 847 917 83

90103 100 487 502 82 624 714 60 926 96 41102 80 83 464 98 630 66 833 39 917 72 42054 402 84 829 945 43019 115 50 241 88 493 708 44037 151 496 710 59 893 909 52 45438 621 840 964 45147 202 611 35 732 857 47056 376 555 48356 422 59 606 11 796 876 958 49222 448 630 736 76 864 923

50071 142 234 561 605 69 861 51052 109 234 530 41 67 646 96 708 52110 234 69 614 69 720 99 889 903 70 53036 203 412 75 923 92 54053 72 341 65 466 512 649 87 727 801 29 934 47 67 92 55029 306 474 524 847 964 56122 248 426 62 503 4 606 22 858 66 929 57068 156 75 361 443 716 809 952 58262 544 75 59030 317 48 692 738 86 825

60170 238 433 61 519 92 663 978 61094 368 401 10 589 908 62108 224 503 63231 58 406 600 795 951 64050 359 65039 386 402 61 759 913 66034 430 40 682 741 76 83 813 64 76 67155 235 63 86 340 61 82 423 736 852 68047 113 258 372 409 689 945 69039 88 260 308 86 430 45 843

70027 274 82 547 633 763 71006 77 204 74 339 62 767 75 80 85 917 72233 429 63 620 813 16 33 4 73144 265 389 441 48 879 989 74164 456 59 598 600 75072 211 401 76 603 799 990 76066 508 742 881 82 978 77058 246 477 566 745 913 43 78622 29 45 746 874 92 79066 96 923 51 91 192 96 213 76 78 424 619 71 774 891

80178 293 448 657 87 960 81068 96 119 321 524 629 80 707 82113 30 306 584 99 773 805 83009 27 194 643 89 84139 66 519 44 94 662 763 99 959 85307 551 64 995 86068 108 83 264 368 432 59 779 802 965 71 87680 96 955 87 88450 56 680 759 94 986 89060 468 775 994

90041 66 86 182 291 332 475 508 38 54 622 781 91030 36 44 144 299 323 58 425 753 92032 343 76 496 98 943 71 93038 415 51 564 758 901 9 94324 98 433 584 663 826 59 95058 86 104 10 261 366 446 501 93 778 926 96331 411 57 593 603 97116 394 788 98307 9 665 809 973 85 99417 43 83 703 949

100158 331 436 98 640 68 81 101093 605 832 102179 212 335 408 26 580 800 938 60 103133 377 414 85 638 58 711 859 104423 502 817 105152 227 28 449 615 785 87 106046 217 416 69 548 619 824 901 53 107001 44 451 59 83 872 912 25 78 81 108030 196 550 699 820 60 109431 97 419 963

110028 53 103 234 80 546 739 878 111012 317 68 614 750 950 62 112005 338 70 488 546 92 705 854 113000 111 84 821 114018 263 84 328 512 49 815 115004 203 508 719 116107 31 48 96 316 29 73 402 21 57 537 687 808 951 117111 33 453 747 896 993 118010 488 696 119210 569 668 976

120352 95 463 567 693 851 65 90 948 121070 116 207 54 312 37 607 714 32 922 122089 126 387 411 501 29 87 635 700 75 123000 12 125 320 495 726 124113 79 357 69 514 730 51 974 125024 272 87 378 637 87 931 72 126656 726 981 127124 95 284 895 904 47 128801 970 129227 72 426 38 46 92 653 831 85

130024 25 50 274 406 16 590 607 14 98 728 131011 178 522 775 76 824 132009 32 34 72 170 449 73 558 96 782 818 133332 408 659 722 841 75 935 134073 127 255 62 67 358 535 859 996 135103 81 86 576 87 609 46 59 709 136025 432 965 137079 188 300 52 491 907 138062 203 86 321 67 487 518 900 139091 99 103 285 564 794 906

140144 265 447 87 888 904 25 141162 91 337 91 403 685 857 71 918 26 97 142099 703 72 803 4 143042 55 282 309 477 790 994 144197 267 360 445 641 733 88 897 145140 51 70 372 468 572 89 731 832 934 146058 198 273 306 94 433 98 508 65 88 613 33 66 715 559 75 147034 92 113 425 94 619 876 148015 608 149291 338 423 503

150053 122 29 59 222 35 393 475 85 505 84 681 730 892 151093 130 444 510 873 953 69 152352 445 754 876 99 915 38 153005 578 83 630 154012 55 140 281 435 53 95 98 548 657 732 801 73 91 155001 198 225 321 538 683 765 909 156044 126 538 683 765 909 156044 126 522 74 954 157042 51 257 388 456 535 705 999 158175 96 382 493 926 810 13 24 915 159014 24 256 362 89 466 539 705

IV ciągnienie dodatkowe

Wygrane po zł 2.500

47 197 623 906 1137 261 581 2480 3069 600 4381 5606 878 6490 969 7281 8266 385 468 594

10388 635 750 844 11011 12241 410 13468 14515 16139 498 678 845 17093 465 18872 19657

20373 21412 22044 459 941 23307 513 645 733 968 24146 378 762 [illegible] 25864 908 21 27 26342 27131 396 583 656 803 28342 922 56 29226 422 596 742

30071 491 31172 386 706 821 32092 684 34352 35306 548 788 982 36414 941 37506 828 39631

40075 212 41009 309 474 996 42149 542 710 53 870 43162 879 44050 80 480 748 46457 47114 924 48364 440 604 87 49079 474

50408 47 801 52593 53333 35 684 54103 284 465 705 55841 80 56602 735 57056 401 574 911 58187 637 61 703 88 893 59214 423 734 998

60287 954 61018 237 727 893 62229 63803 64082 948 65365 517 744 55 986 66138 885 67707 68031 271 775 882 69098 485

70704 57 93 71127 310 456 798 72183 73557 950 74315 75767 808 76450 517 949 77232 586 741 862 78195 241 354 482 852 79532 676 97 995

80006 273 441 65 858 72 92 82391 547 761 83176 573 914 84081 222 85000 133 613 736 800 86028 39 88184 591 89482

90048 366 925 91586 637 92556 970 93506 9 707 94339 60 709 95099 96587 615 932 97756 829 99211 95

100269 101051 54 864 102201 603 760 840 103283 104756 942 105053 215 357 527 648 976 106506 758 955 108358 823 999 109127 700 1 819

11033 186 404 75 112559 784 113796 894 114603 116066 477 117718 118107 244 681 993 119014 135 537 701

120828 121474 90 907 37 22041 116 123059 275 879 124484 597 855 71 934 125054 190 966 126230 846 127023 33 75 714 805 128613 743 993 129022

13001 384 456 649 131095 412 132472 580 133265 749 134043 315 443 634 76 702 135777 136005 202 322 836 137058 672 941 138587 139000 449

140229 35 537 637 141662 142089 170 526 41 643 143084 90 106 324 144062 406 822 145404 505 887 16372 671 147245 663 833 148249 883 947

150178 472 948 62 151004 907 153461 559 640 70 844 922 154219 155048 276 977 156071 565 991 157295 602 97 997 158063 127 159037 381

Radio na dziś

Środa, 25 stycznia

14.55 Sprawy gospodarcze; 15 Nasz koncert: „Kulig“ audycja dla dzieci w oprac. Krzyńskiej i Kaszprówny; 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. ork. rozgł. wileńskiej pod dyr. Wład. Szczepańskiego, w programie tańce francuskie, niemieckie i polskie; 16 Dziennik popołudniowy; Wiadomości gospodarcze z Warszawy; 16.20 Dom i szkoła, gawęda dr Antoniego Karpowicza; 16.35 Recital śpiewaczy Edwarda Bendera, przy fort. prof. Ludwik Urstein; 17 Odczyt wojskowy; 17.15 Recital organowy Bron. Rutkowskiego; 18 „Skrzynka techniczna“ w oprac. inż. Mariana Sowińskiego“; 18.10 Pieśni E. Griega w wyk. Jadwigi Borczowskiej, przy fort. W. Geiger; 18.30 „Nasz język“ — w oprac. dr M. Małeckiego, prof. U. J.; 18.40 Dyskutujmy: „Czy potrzebne są stopnie w szkole“? dialog w oprac. Ewy Rybickiej; 19 Fragmenty z komedii muzycznej „Na falach eteru“ J. Lawiny-Świętochowskiego. Udział biorą: Maria Kaupe, Włodzimierz Bożyk i Mikołaj Iwanyna; 19.40 Muzyka lekka i taneczna w wyk. Małej ork. PR. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego; 20.35 Dziennik wieczorny, wiadom. meteorol. i sportowe, Nasz program na jutro; 21 Koncert Chopinowski w wyk. Pawła Lewieckiego; 21. 30 Wieczór autorski Tadeusza Żeleńskiego-Boy'a; 22 Lokalne wiadomości sportowe; 22.05 „Zagadnienia“: „Jak działają zmysły“ odczyt wygł. dr F. Kłapkowski, as. U. J.; 22.20 Koncert rozrywkowy w wyk. kwartetu salonowego rozgł. krakowskiej; 23—23.05 Ostatnie wiadomości dzien. wiecz., kom. meteorologiczny.

WARSZAWA. 6.57 p. Kraków; 18 Audycja dla wsi; 18.30 p Kraków; 22 Muzyka taneczna (płyty); 22.55 Przegląd prasy, 23 p. Kraków; 23.05 Wiadom. z Polski w jęz. ang.;

* * *

JEROZOLIMA (449.1) 12.30 Sygnał czasu dziennik południowy (po hebrajsku). 12.40 Program arabski. 13.20 Dziennik południowy (po angielsku). 13.30 Sygnał czasu, koniec programu południowego. 16 Sygnał czasu, komunikaty, kącik młodzieży hebrajskiej: „Okulary karła“ słuchowisko w opracowaniu Hemdy Feigenbaum; pieśni w wykonaniu Lei Dżentali. 16.45—18.30 Program arabski. 18.30 Program hebrajski, koncert żydowskiej muzyki wschodniej w wykonaniu zespołu studia. 18.45 Kom. meteor., dziennik wieczorny po hebrajsku. 19 Dalszy ciąg koncertu żydowskiej muzyki wschodniej, w programie melodie do pieśni Rabi Jehudy Halewi i Ch. N. Bialika. 19.15 „Essaista“ — pogadanka o Maksie Nordau'u wygłosi M. Złotnik; 19.20 Historia muzyki dla radiosłuchaczy (Berlioz, Liszt i Wagner). 19.40 Wyjątki z twórczości Wagnera. 20.05 Płyty. 20.15 Kom. meteor., dziennik wieczorny (po angielsku). 20.30 „Robert Burns“ — recytacje utworów poety w związku z przypadającą 180-tą rocznicą urodzin (transmisja z B. B. C.). 21 Koniec programu.

18 BRUKSELA FLAM.: Muzyka kameralna. BUDAPESZT II.: Muzyka cygańska. LONDYN REG.: Aud. dla młodzieży. PRAGA II: Muzyka rodzinna przed stu laty. RADIO ROMANIA: Pieśni różnych narodów. SOFIA: Muzyka popularna. WIEŻA EIFFLA: Teatr wyobraźni. PRAGA: 18.20 Koncert kwartetu salonowego.

19 PRAGA II.: Muzyka lekka. FLORENCJA: Muzyka rozrywkowa. RADIO ROMANIA: 19.15 Muzyka rosyjska. RYGA: Muzyka operetkowa. SOFIA: Transm. z Opery. TULUZA: Melodie operetkowe. SZTOKHOLM: 19.30 Melodie filmowe. KOWNO: Koncert z udziałem solistów.

20 KOPENHAGA: Pieśni Brahmsa. LUBLANA: Transm. z Opery. DROITWICH: Muzyka rozrywkowa. WIEŻA Eiffla: Muzyka kameralna. RADIO ROMANIA: 20.05 Muzyka dwufortep. OSLO: 20.20 Koncert symfoniczny. FLORENCJA: 20.30 Program rozrywkowy. SOTTENS: 20.30 Koncert symfoniczny.

BRUKSELA FLAM.: „Przygody sowizdrzała“ — opera Brockxa. BRUKSELA FRANC.: „Bohaterowie operetkowi“ — aud. muz. RZYM: „Rigoletto“ — opera Verdiego. SZTOKHOLM: Koncert wieczorny WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów. PRAGA: 21.10 Symfonia Nr 2. Karela. LONDYN REG.: 21.15 Orkiestra wagonowa w swym repertuarze. DROITWICH: Koncert. FLORENCJA: Muzyka rozrywkowa. POSTE PARISIEN: 21.25 Radiokabaret. PARIS PTT.: 21.30 Festival R. Straussa. STRASBURG: Festival Ravela. NANTES: 21.45 Koncert symfoniczny.

22 RADIO PARIS: „Na paryskiej fali“ — program rozrywkowy. BUDAPESZT: Muzyka jazzowa. 22.40 Koncert ork. operowej FLORENCJA: 22 Muzyka taneczna. KOWNO: Muzyka lekka. SOFIA: Muzyka taneczna. LUKSEMBURG: 22.05 Teatr Lustucru. POSTE PARISIEN: 22.10 Music-Hall. RADIO ROMANIA: 22.15 Koncert nocny. MEDIOLAN: Recital fortep.. LONDYN REG.: Music-Hall. DROITWICH: 22.25 Lekka muzyka czeska. BRUKSELA FRANC.: 22.50 Wielcy twórcy muzyki synkopowanej.

NIEZNANE PAŃSTWA W SERCU EUROPY

SZKLANA WYSPA I OSTATNIA FEUDALNA WŁADCZYNI

Istnieje grupa wysp, na których mówi się po francusku, chociaż nigdy nie należały one do Francji. Na tym archipelagu znajdują się cztery państwa, z których jedno rządzone jest systemem feudalnym, stanowiąc pod tym względem jedyny twór polityczny tego rodzaju, który przetrwał do naszych czasów.

Większość ludzi, zapytanych o położenie geograficzne tych osobliwych „krajów“, będzie ich szukać na mapie odległych kontynentów, podczas gdy znajdują się one w sercu Europy, oddalone o kilka zaledwie kilometrów od wybrzeży Normandii.

Są to cztery normandzkie wyspy: Jersey, Guernsey, Sercq i Aurigny, które, pomimo że znajdują się w granicach francuskiej suwerenności, należą jednak do Anglii. Ze względu na polityczny ustrój, sądownictwo, datujące się ze średniowiecza i swoiste zwyczaje wyspy te stanowią w Europie prawdziwe curiosum.

Bliska znajomość z tymi państewkami, posiadającymi własny rząd, własne wojsko i parlament, wprawia w zdumienie, że takie twory polityczne istnieją jeszcze w Europie w 20 wieku.

— Co za szkoda, że oddaliśmy te wyspy Anglii — mówią czasami Francuzi. Nie przypuszczają, że popełniają błąd ze względu na historyczną prawdę. Nie Anglia zdobyła te wyspy, lecz one — zdobyły Anglię.

Należały niegdyś do Wilhelma, księcia Normandii, który w roku 1066 zdobył Anglię i koronował się w Hastings na jej króla. Gdy Normandia później połączyła się z Francją, cztery wysepki dochowały wierności królowi angielskiemu i pozostają po dziś dzień w posiadaniu Anglii, chociaż nie słyszano na nich nigdy innej mowy, niż francuska.

Król angielski — księciem Normandii

Największym z czterech wyspiarskich państewek jest Jersey. Pierwsza jego osobliwość polega na tym, że wszyscy urzędnicy muszą pobierać nauki we Francji i posiadać tytuł prawnika na uniwersytecie w Caen. Jest to bowiem jedyna uczelnia, w której wykładane jest stare normandzkie prawo. Dzieje się to ze względu na mieszkańców Jersey, których życie społeczne reguluje się według dawnych normandzkich zasad prawnych. Po dziś dzień np. jest w użyciu procedura sądowa zwana „Clameur de Haro“. Procedura ta ma następujący przebieg: pokrzywdzony klęka wobec świadków i krzywdziciela, krzyżuje ręce na piersiach i woła:

— Haro; Na pomoc, mój książę! Dzieje mi się krzywda!

Ceremonia ta oznacza, że obaj przeciwnicy mają się udać do sądu, który rozpatrzy sprawę.

Jersey ma własny parlament, składający się z siedemnastu posłów z wyboru i z przedstawicieli angielskiej korony. Parlament ten jest zupełnie niezależny od angielskich izb prawodawczych. Sądownictwo sprawowane przez krajową instytucję, która wydaje wyroki według starego normandzkiego prawa ludowego w imieniu księcia Normandii. Taki tytuł nosi na wyspie król angielski. Wyspa Jersey eksportu je rocznie 50,000 tonn kartofli.

Cudzoziemcowi pokazują tu przede wszystkim starą krytą słomą chatę, gdzie w zamierzchłych czasach odbywały się obrady parlamentu, przeniesionego obecnie do nowoczesnego pięknego budynku.

Purpurowy sztandar Guernsey

Wyspę Guernsey lud przezwał szklaną wyspą. Łagodny klimat sprawia, że mieszkańcy zajmują się głównie uprawą jarzyn. Gdy się przelatuje nad Guernsey w samolocie, widzi się takie mnóstwo inspektowych okien, że wyspa robi wrażenie zbudowanej ze szkła.

Guernsey również posiada własny parlament. Językiem miejscowym jest francuski w tej postaci, w jakiej posługiwano się nim w 16 wieku.

Większą jeszcze osobliwością jest okoliczność, że wyspa stanowi jedyny obszar brytyjskiej monarchii, gdzie istnieje obowiązek powszechnej służby wojskowej. Podczas wojny światowej wyspa Guernsey wystawiła własny batalion z purpurowym normandzkim sztandarem. Była to najstarsza wojskowa formacja brytyjskiej armii. Państwo Guernsey posiada dwie kolonie. Stanowią je wysepki Herm i Jethou, zależne od głównej wyspy.

Piraci i państwo bez więzienia

Najbliżej Francji położoną i zarazem najdzikszą i najniegościnniejszą jest wyspa Aurigny, oddalona o 12 kilometrów od wybrzeża Normandii.

Wyspa posiada jedno tylko osiedle Sainte Anne lecz ma również własny parlament. Głównym źródłem utrzymania mieszkańców do początków 19 wieku było przywłaszczanie sobie ładunku żaglowców, które rozbijały się przy wybrzeżu z winy tubylców.

Wygłodzeni obywatele Aurigny palili bowiem ognie w najniebezpieczniejszych miejscach wybrzeża, aby skierować ku nim przejeżdżające statki żaglowe, które rozbijały się zwykle, stając się łupem wyspiarzy.

Najbardziej jednak interesującą z czterech wysepek jest Sercq, gdzie zachowały się w całej czystości zwyczaje i prawa średniowiecza. Panuje tu ostatnia feudalna władczyni w Europie „La bonne dame de Sercq“ — dobra pani z Sercq, która rządzi wyspą z pomocą urzędników, noszących średniowieczne tytuły.

Pani Sybila Hathaway, obecna władczyni wyspy Sercq, posiada nieograniczoną władzę, z której korzysta jednak bardzo umiarkowanie.

Sercq posiada nie tylko najmniejszy port, lecz również najmniejsze więzienie na świecie, z którego zrobiono użytek po raz ostatni przed dwunastu laty. Zamknięto w nim wtedy dziewczynę, która kradła chustki do nosa. Przedstawiciel miejscowej „policji“ stwierdził wówczas, że stary zardzewiały zamek nie funkcjonuje. Pozostawił więc drzwi przymknięte, po wzięciu od dziewczyny przyrzeczenia, że nie będzie próbowała ucieczki. Gdy nastał wieczór, wypuszczono uwięzioną, bowiem bała się ona spędzić noc w samotności. Wolała więc złożyć uroczystą przysięgę, że nie będzie więcej kradła. Feudalna władczyni wyspy zadowoliła się tym przyrzeczeniem i więzienie opróżniło się zowu, co oszczędziło wydatku na sprawienie nowego zamku do drzwi.

Lisy platynowe w Norwegii

Oslo. 25. 1. (K) Norweskim hodowcom lisów udało się wyhodować nowy gatunek lisa polarnego. Pierwsze skórki tzw. lisa platynowego znalazły się już zeszłego roku na rynku, przy czym za jedną skórkę przeciętnie płacono 1.100 koron norweskich. Tego roku przeciętna cena jednej skórki podskoczyła do 3.460 koron, a za najlepsze skórki płacono już powyżej 4.000 koron. Hodowcy tych lisów platynowych czuwają troskliwie nad tym, by zagranicę nie dostał się żaden żywy lis platynowy. Popyt na te lisy był bardzo duży, ale podaż była bardzo skąpa.

ROBERT STONE

SZALONA PRZYGODA

Nazywa się wprawdzie zupełnie inaczej, ponieważ jednak jestem dyskretny, nazwę go krótko Haraldem. Jest jednym z najpopularniejszych aktorów filmowych. Pewnego razu, po teatrze zabrał mnie swoim samochodem. — Mieszkamy w bliskim sąsiedztwie.

— Nie jest jeszcze późno — rzekł po drodze — czy nie chciałby pan wypić u mnie filiżanki kawy.

Zgodziłem się na to. Wkrótce potem siedzieliśmy w jego gabinecie.

— Co to takiego? — zapytałem wskazując na kosz, który stał na biurku.

— Poczta wieczorna — wyjaśnił Harald — Jutro rano przeglądnie ją moja sekretarka.

— Przeważnie listy od wielbicielek?

— Po części, po części zaś są to prośby o autografy oraz o fotografie z moim podpisem. W granicach możliwości spełniam te życzenia i odpowiadam na listy. To znaczy moja sekretarka wystukuje na maszynie kilka wierszy, według ustalonych już z góry schematów a, b, c, ja tylko podpisuję.

— Listy pisują zapewne podlotki, marzycielki itp., nieprawdaż?

— Przeważnie, ale nie zawsze. Przeżyłem już niejednokrotnie najdziwniejsze historie.

— Może mi pan najciekawszą opowie?

— Kiedy myślę dziś o niej to wciąż jeszcze nie mogę oprzeć się uczuciu grozy — rzekł Harald. — Pewnego popołudnia wróciłem właśnie z wytwórni, gdy zatelefonowała jakaś dama. Moja sekretarka powiedziała mi, że kobieta ta kilkakrotnie już telefonowała twierdząc, że idzie o bardzo ważną sprawę. Nazwiska nie podała. Przystąpiłem do telefonu.

— Czy pan Harald? — usłyszałem miły głos kobiecy. — Musi pan być u mnie o godz. 5-ej. Uprzedzam pana od razu, że nie jestem ani histeryczką, ani też nie kocham się w panu. Idzie w tym wypadku o życie ludzkie!

— Kto mówi? — zapytałem.

Dama podała mi swoje nazwisko i adres. — Nie chciała jednak przez telefon zdradzić, po co mnie do siebie wzywa.

— Dobrze — odparłem — przyjdę.

Cała ta historia bardzo mnie zaciekawiła, Zajrzałem do księgi telefonicznej i istotnie znalazłem tam nazwisko i adres tajemniczej damy. Wyszedłem więc z domu. Na schodach zatrzymałem się i jeszcze zawróciłem do gabinetu, by coś ze sobą zabrać.

— Rewolwer? — przerwałem mu.

— Nie, coś innego — rzekł Harald i ciągnął dalej: — Wsiadłem do swego auta i pojechałem. Zatrzymałem się przed wytworną willą w zachodniej części miasta. Dla ostrożności zasięgnąłem wpierw informacyj u portiera. — Kiedy wymieniłem nazwisko owej damy portier nisko się ukłonił. Pojechałem windą na górę. Przystojna pokojówka otworzyła mi drzwi. Bezpośrednio potem zjawiła się — Ona Niezwykle piękna, może trochę demoniczna. Na jej widok zrozumiałem, żem dobrze zrobił, czyniąc zadość jej wezwaniu. Tak cudownej kobiety nigdy dotąd nie widziałem. Podała mi rękę, a potem zapytała rzeczowo:

— Czy napije się pan ze mną herbaty?

— Bardzo, proszę panno.... panno...

— Jestem mężatką — odparła dama — a raczej wdowa. Mój mąż umarł przed dziesięcioma miesiącami kiedyśmy byli w Indiach. Od trzech miesięcy jestem tu.

Poszedłem za nią do salonu, gdzie stolik był już nakryty na dwie osoby.

Madame sama nalewała herbatę. Przy tym rozmawialiśmy o tym i owym. Nie mogłem wprost oderwać wzroku od tej kobiety.

W jej oczach było coś zagadkowego, niepokojącego i drapieżnego.

— Otóż łaskawa pani — powiedziałem wreszcie zapalając papierosa — czym mogę pani służyć.

Powiedziałem to, gdyż piękna pani już kil-

WYTWÓRNIA pośmiertnych masek

Sztuczny nos Ottona Habsburga i odlew ręki Roosevelta

PRAGA, w styczniu.

Nigdzie nie odczuwa się tak silnie bliskości śmierci, jak przed maskami Theo Henninga, który wystawił w swoim atelier prawdziwe cuda sztuki kształtowania (moulage).

Oto leży przed nami ręka słynnego wiedeńskiego chirurga, profesora Eiselsberga, istotnie arcydzieło naśladownictwa. Lęk wprost ogarnia na widok tej ręki, niesamowicie podobnej do żywej. Gdybyśmy nie wiedzieli, że leży przed nami martwy twór, gotowi bylibyśmy ująć i głaskać tę rękę, która wielu tysiącom ludzi uratowała życie i przywróciła zdrowie.

Ręka jakby wyrasta żywa z deski na której leży. Znać na niej każdą zmarszczkę, każdą porę, widać wyraźnie nawet małe żyłki, w których krew jak gdyby nie przestała pulsować.

Jedynie jej nieruchomość świadczy o tym, że mamy przed sobą twór ludzkiej ręki, dzieło mistrza Henninga.

Pogodny jak u żywego człowieka, jest wyraz twarzy pośmiertnej maski profesora Pirqueta, słynnego pediatry, który przed kilku laty popełnił wraz z żoną samobójstwo.

Pośmiertna podobizna śpiewaka Eryka Schmede przypomina łudząco człowieka, pogrążonego w spokojnym śnie.

Twarz znanego prawnika Stegera, obrońcy pani Grosarescu, która zastrzeliła z zazdrości męża, słynnego aktora, czyni wrażenie, jakby Steger zastanawiał się głęboko nad zawikłanym prawnym zagadnieniem.

Nie mniej pełne żywego wyrazu są pośmiertne maski profesora Kermanera, słynnego ginekologa, oraz arcyksięcia Leopolda Salwatora.

Procedura kształtowania, znana pod nazwą „moulage”, nie jest zwykłą dawniej metodą odlewów gipsowych, które poprzedzane było pokrywaniem skóry warstwą tłuszczu i zgoleniem włosów. Odlewów z części ciała, które łatwo było uszkodzić, nie można było w ogóle sporządzać, jak również odlewów żywego ciała, ponieważ w takich wypadkach skóra łatwo ulegała poranieniu, albo procedura powodowała silne bóle.

— Daleko lepiej, niż gips — oświadczył Theo Henning — nadaje się do zdejmowania pośmiertnych masek wynaleziona przez mojego ojca masa, nazwana „elastyną”, nie wymagająca uprzedniej warstwy tłuszczu, ani późniejszego łączenia poszczególnych części odlewu. Umożliwia zdjęcie maski twarzy wraz z uszyma i zachowuje dokładnie cechujący ją wyraz. Stanowi autentyczny dokument, stwierdzający tożsamość zmarłego. Rzeźbiarze będą mogli w przyszłości użyć tych masek jako idealnego modelu przy sporządzaniu popiersi. Tak uczyniono zresztą z maską profesora Pirqueta.

Masę ogrzewa się lekko i nakłada bezpośrednio na twarz, rękę lub jakąkolwiek część ciała. Gdy zesztywnieje nieco, można ją z łatwością usunąć z otworów, np. z ust, przy czym odzyskuje natychmiast elastyczność.

Masa do pozytywów, będąca również wynalazkiem Henninga, zachowuje nie tylko kształty modelowanego przedmiotu, lecz również jego barwę z niesamowitym wprost podobieństwem.

Maska, zdjęta z twarzy pewnego, żyjącego dotychczas aktora, świadczy o doskonałości nowej metody.

Otwarte w uśmiechu usta, zęby naśladowane z niezwykłą prawdą, wyraz oczu, których masa absolutnie nie uszkodziła — czynią wrażenie żywej twarzy z trudnością dającej się odróżnić od oryginału.

Łatwo zrozumieć, że wobec zdumiewających rezultatów procedury moulage'u, zainteresowała się nią wiedza, zwłaszcza medycyna, która stosuje ją w niezliczonych wypadkach. System Henninga został odznaczony na wielu wystawach.

Praktyczne zastosowanie moulage'u jest olbrzymie, zwłaszcza w dziele protez. Arcyksiążę Otton Habsburg (ojciec cesarza Karola) nosił aż do śmierci sztuczny nos, zrobiony przez Karola Henninga i nikt nie domyślił się tego.

Ranni na wojnie nosili później sztuczne uszy, policzki oraz inne protezy, naśladujące żywe ciało z taką dokładnością, że osoby niewtajemniczone, nie wykluczając fryzjera, który strzygł lub golił klienta z protezą jakiejś części twarzy, nie domyślały się jej istnienia.

Pewien uczestnik wojny został do tego stopnia zeszpecony przez postrzał, że chciał odebrać sobie życie. Procedura Henninga przywróciła normalny wygląd jego twarzy, ratując w ten sposób zrozpaczonego człowieka od samobójstwa.

Poza medycyną i kosmetyką znajduje system moulage'u również zastosowanie w kryminalistyce, filmie i na scenie. Korzysta też z niego nauka poglądowa, posługując się sztucznymi okazami fauny i flory, które dzięki tej procedurze nieruchomością jedynie różnią się od żywych tworów. Theo Henning sporządził nawet talerz, napełniony zupą, łudząco podobny do prawdziwego.

System i wykonanie stanowią sekret Henninga, który zamierza udać się do Stanów Zjednoczonych, aby wykonać podobiznę ręki Roosevelta. Ameryka interesuje się wielce tą sprawą. Mistrz otrzymał już liczne propozycje z zagranicy. Amerykanie usiłują zwabić go do siebie, przyrzekając założyć dla niego specjalny instytut, w którym będzie mógł szkolić adeptów swej sztuki.

Dewizy dla wyjeżdżających na wystawę nowojorską

Warszawa. 25. 1. (Sm.) W najbliższym czasie podjęte będą decyzje ustalające kontyngent dewizowy, przeznaczony na wyjazdy turystów z Polski do Stanów Zjednoczonych w okresie Światowej Wystawy w Nowym Jorku. Jak podają, dla uczestników wycieczek morskich polskimi okrętami, przyznane mają być kontyngenty w wysokości 200 dolarów od osoby.

Zatoka pucka wolna od lodu

Puck 25. 1. PAT. Port w Pucku jest już wolny całkowicie od lodu i wraz z zatoką pucką stał się w bieżącym tygodniu dostępny dla nawigacji. Jedynie wielkie zwały lodu utrzymują się na mieliźnie pod Depkami i na brzegu mierzei helskiej. Lód ten jednak w niczym nie utrudnia normalnej nawigacji pomiędzy portami przybrzeżnymi. Rybacy już rozpoczęli zastawiać siecie na wodach wolnej od lodu zatoki puckiej.

---

kakrotnie patrzyła na zegar ścienny w rogu salonu.

— Za wcześnie. Za pięć minut pan się dowie o co mi idzie. Nad jakim filmem pan teraz pracuje?

Ogarnęło mnie nagle jakieś przykre uczucie Uczucie człowieka, który znalazł się w pułapce. Co to wszystko miało znaczyć? Jakkolwiek okna były szeroko otwarte, a na dworze było chłodno, kropelki potu pokryły mi czoło. Otarłem je chusteczką.

— Herbata była zbyt gorąca — usprawiedliwiłem się.

— Nie, nie — wyjaśniła piękna pani — to życie ludzkie!

— Co proszę?

— Powiedziałam już panu przecież przez telefon, że idzie tu o życie ludzkie.

— Tak, tak, ale co to mnie obchodzi? O czy je życie?

— O pańskie, panie Harald! Czy nie odczuwa pan ucisku w okolicy serca i czy przed chwilą dopiero nie musiał otrzeć spoconego czoła? Był to zimny pot śmierci.

Drgnąłem przerażony:

— Co to ma znaczyć? — zawołałem.

— Za 8 minut — dama spojrzała znowu na zegar — a jeżeli ma pan szczególnie silną konstytucję, to za 11 minut przestanie pan żyć. Pańskie życie jest krótkie, Haraldzie. Nie widzi pan, jak trzęsą się pańskie ręce?!

— Do diabła! Co to ma znaczyć? — zawołałem zrywając się z miejsca.

— Proszę się uspokoić i usiąść z powrotem — powiedziała zimno wampirzyca — bo w przeciwnym razie nie mogę gwarantować nawet za osiem minut. Nawiasem mówiąc, pozostało już tylko siedem. W herbacie było trochę trucizny. Nie zauważył pan?

— Owszem bestio. Miała gorżko kwaśny posmak. Proszę mi dać natychmiast mleko, wezwać lekarza — prędko — lekarza! — krzyczałem przeraźliwie.

— Żaden lekarz nie zdoła panu pomóc tylko ja jedna. Mam odtrutkę. Kilka kropel zmieszanych z wodą i pan będzie uratowany. Należy jednak zażyć odtrutkę zawczasu. Pan usiądzie Haraldzie. Czy chce mnie pan poślubić?

— Tak, czarownico! Daj mi odtrutkę.

— Proszę się nie denerwować. Mamy jeszcze dwie minuty czasu. Proszę mi dać pisemne zobowiązanie, że mnie pan uwiódł i że ożeni się ze mną. Wbiłam sobie mianowicie do głowy, że muszę wyjść koniecznie za mąż za znakomitego artystę filmowego Haralda. Albo też umrę — ale dopiero po panu, mój przyjacielu... A więc napisze pan?

— Tak, tak — jęknąłem — tylko prędko, — prędko.

Drżałem na całym ciele, czułem na czole zimny pot. Wampirzyca położyła przedemną arkusz papieru i ja napisałem swym wiecznym piórem to, co mi dyktowała. Potem podpisałem się.

Przeczytała wszystko dokładnie i powiedziała:

— Tak.... teraz będzie pan żył... Proszę to wypić.

Nalała coś do szklanki i ja wypiłem łapczywie całą zawartość. Był to całkiem pospolity koniak.

— Naturalnie koniak — rzekła wampirzyca, zamykając wyszantażowane pismo do kasetki. — Teraz jest pan zdrów. W pańskiej herbacie nie było żadnej trucizny tylko aspiryna, trzy tabletki. Trochę potów nie może zaszkodzić.

Harald skończył opowiadanie.

— Ach to pocieszna historia — zaśmiałem się — ładnie pan wpadł!!

— Co? Wpadł! — Harald wzruszył ramionami. No tak, wpadłem, ale i ona też. Moje wieczne pióro było mianowicie napełnione atramentem sympatycznym, który po kilku godzinach zanika. Ludzie mego zawodu muszą mieć się na baczności i ja też nie rozłączam się nigdy z wiecznym piórem, gdyż niejednokrotnie już próbowano mnie szantażować. Naturalnie nic jej początkowo nie mówiłem i udawałem, że pogodziłem się z swym losem. Jako przyszły narzeczony pozostałem u niej przez całą noc. Była to cudowna noc. Następnego dnia przekonała się po niewczasie, że wyprowadziłem ją w pole. Papier schowany w kasetce był zupełnie niezapisany! No, napijmy się jeszcze.

Harald podniósł z uśmiechem swój kieliszek.

„Obnażono mnie z całej godności" woła osk. Dziekanowski

KRAKÓW, 25 stycznia.

Na dzisiejszą rozprawę Dziekanowskiego i tow. wezwano aż 18 świadków. Wśród wezwanych znajdują się dzisiaj pierwsi świadkowie obrony. Na wokandzie widnieją nazwiska świadków:

Wiesław Krawczyk, Henryk Wachtel, Mozes Schloss, Löwi Tanz, Mojżesz Landgarten, Henryk Federgrün, Adolf Riedler, Jakub Płachciński, Zygmunt Fass, Michalina Sieńkowa, Roman Wędrych. Stan. Harasymowicz, Wład. Nogieć, inż. Adam Dybowski, Otmar Ustrzycki, Leon Silbiger, Maria Rogożowa, Natan Rössler, Henryka Matlińska.

Sensację wywołuje wprowadzenie oskarżonych. Osk. Spitz i Baldinger jawią się pod eskortą policyjną.

obaj mają zgolone głowy

Rozprawa rozpoczyna się o godz. 9.30. Pierwszy zeznaje świadek Wład. Nogieć, aspirant straży więziennej.

Przew.: Proszę niech pan powie, od kogo dowiedział się pan o wyrobieniu posad?

— Od Harasymowicza. Udaliśmy się wówczas do „banku". Ehrlich opowiadał, że są posady w rafinerii w Skawinie i w Ub. Społ. w Zakopanem.

— Co mówił o znajomości z ks. Czujem?

— Pokazywał wizytówkę ks. dr Czuja i fotografię, na której był z księdzem pod rękę. Nawet wyglądało to dziwnie, bo on był wiele niższy.

W dalszym ciągu świadek opisuje przebieg starań o posadę, za którą zapłacił ogółem 1.200 zł. Z Dziekanowskim świadek zetknął się trzech krotnie, m. in. na rozprawie honorowej w sądzie oficerskim.

W czasie jednej z rozmów Dziekanowski oświadczył, że trzebaby urządzić kolację z wpływowymi osobami, na której mógłby on pomówić w sprawie tej posady.

Świadek stwierdza, że pewnego razu

Spitz ostrzegał go przed Baldingerem i Ehrlichem

wyrażając się o nich niepochlebnie.

W dalszym ciągu zeznaje świadek Adolf Riedler, kupiec z Krakowa. Świadek ma zastępstwo firmy „Colgate". Pewnego razu Baldinger zamówił u świadka towar za 250 zł. i nie zapłacił, tak, że doszło do procesu, jednak pieniędzy nie otrzymał.

Następnie zeznaje Otmar Ustrzycki, em. komisarz ziemski. Świadek starał się o przeniesienie i dowiedział się od woźnego że jest jakiś wojskowy, który przyjeżdżając z Warszawy bywa w lokalu „Locarno", a który mógłby w tej sprawie coś załatwić. Świadek zapoznał się z Dziekanowskim za pośrednictwem Immerglückowej. Dziekanowski podjął się załatwienia sprawy i zażądał za to 1.000 zł.

Świadek przesłał Dziekanowskiemu do Warszawy 1.000 zł, ale przeniesienia nie otrzymał. Dziekanowski oddał świadkowi 50 zł w gotówce i 5 weksli po 100 zł, z których tylko trzy wykupił.

Osk. Dziekanowski wyjaśnia, że interweniował w tej sprawie w Min. Reform Rolnych i otrzymał przyrzeczenie, że jak nie będzie przeszkód, to sprawa będzie załatwiona. Miał z tą sprawą pewne wydatki i na to poszły pieniądze. Ponadto była mowa o „pożyczce", a nie o „wynagrodzeniu".

Przew.: Panie świadku, co to była „pożyczka" czy „honorarium"? — Honorarium.

Wotent dr Stępniowski: Dlaczego wszyscy tutaj mówią o „honorariach", a nie

mówią o kosztach na pijatyki?

Osk. Dziekanowski: Proszę Wysokiego Sądu. Ja się muszę bronić. Ja muszę mówić w mojej obronie. Ja nie prosiłem nikogo o zwracanie się do mnie o protekcję. Widziano mnie w Krakowie w towarzystwie p. Dlouhego i Parylewicza. Ludzie biegli do mnie ze wszystkich stron, szukali mojej protekcji.

Do mnie przychodzili sędziowie,

prosili o protekcję

a później mnie nie chcieli znać, wypierali się mojej znajomości. Był u mnie sędzia Janicki, byli inni, których nazwiska są w aktach. Obnażono mnie za to z całej godności. Ja nikogo nie prosiłem przecież aby do mnie przychodził po protekcję. Ludzie sami do mnie przychodzili.

Prok. dr Gajewski: A czy który z tych sędziów dał panu chociaż jednego grosza?

Osk. Dziekanowski: Nie.

Z kolei zeznaje świadek Wiesław Krawczyk były udziałowiec „Małop. Zakł. Eskontowego". Świadek przychodził nieraz do banku, gdzie „dyrektorem" był Baldinger. Natomiast

Dziekanowski rzadko bywał w banku.

Do spółki z Ehrlichem świadek miał prowadzić biuro „Wywiad", ale interes nie doszedł do skutku. Świadek zasięgał opinii o Ehrlichu i Baldingerze, a opinia ta wypadła niepochlebnie.

Świadek Jakub Płachciński prowadził egzekucję przeciw Immerglückowej.

Prok. Czy nie dziwiło pana, że wśród licytantów, osób o nie bardzo pochlebnej opinii,

wśród tzw. kradników

znajdował się pułkownik w mundurze z orderami?

— Raczej cieszyło mnie, że był taki poważny licytant.

Świadek Henryk Wachtel zna z oskarżonych tylko Ehrlicha. W kawiarni „Grand" Ehrlich zaproponował świadkowi kupno drzewa. Ehrlich zaproponował zapłatę

wekslami hr Danowskiego.

Świadek wysłał drzewo, ale dowiedział się że materiał został w Warszawie postawiony do dyspozycji. Baldinger i Dziekanowski mieli zabrać to drzewo i sprzedać je spółce inżynierskiej.

Weksle poszły do protestu

a gdy świadek udał się do hrabiego, ten oświadczył mu „gdzie pan ma mój podpis". W końcu świadek stracił całe pieniądze.

Krawiec Mozes Schloss szył ubrania dla Ehrlicha, który

został mu winien

kwotę 240 zł. Ehrlich zamawiał rocznie dwa ubrania.

Świadek Löwi Tanz sprzedawał Ehrlichowi towar, za który otrzymał weksle, weksli tych jednak nie wykupił. Stracił około 4.000 zł. Świadek słyszał od różnych ludzi, że Ehrlich będąc w Czechosłowacji wyrabiał tam fałszywe pieniądze.

Świadek Mojżesz Landgarten sprzedał Baldingerowi pewną ilość mydła, za które nie otrzymał pieniędzy.

Świadek Henryk Federgrün ma fabrykę lakieru i preparatów chemicznych. Baldinger kupował u świadka towar, za który nie zapłacił.

KRAKÓW wczoraj i dziś

Wicemin. Szembek w Krakowie

We wtorek przyjechał do Krakowa wiceminister spraw zagranicznychSzembek i zamieszkał w apartamentach Grand Hotelu. Przyjazd wicemin. Szembeka do Krakowa ma charakter prywatny. Wicemin. Szembek weźmie udział w ślubie hr. Mycielskiego, sekretarza ambasady polskiej w Budapeszcie, który odbędzie się w Krakowie.

—oo—

Odczyt polityka angielskiego

Wczoraj wieczorem staraniem Klubu Angielskiego odbył się w Krakowie wobec licznego audytorium odczyt p. Patricka Donnera konserwatywnego posła do izby gmin.

Prelekcję zagaił prof. U. J. dr. Dyboski, który jako prezes Klubu Angielskiego powitał w osobie prelegienta pierwszego czynnego polityka Anglii przybyłego do Polski z odczytami z ramienia kulturalno-propagandowej instytucji angielskiej „Britsh Council"

W odczycie swym „O istocie i przyszłości imperium brytyjskiego" wygłoszonym w języku angielskim p. Donner dał na wstępie zarys budowy imperium oraz zasad prawnych i kulturalnych, jakimi się ono kieruje. Z kolei prelegent nakreślił kilka obrazów z historii głównej dominiów oraz Indyj i przedstawił różne stopnie i odcienia samorządu i zależności w rozmaitych terenach W. Brytanii. Mówca przytoczył wiele danych statystycznych, ilustrujących kostruktywne dokonania imperium brytyjskiego zwłaszcza na terenie indyjskim po wojnie.

Niezwykle interesujący swój odczyt p. Patrick Donner zakończył wyrazami ufności w trwałość imperium na podstawie zasad wolności i postępu, którymi się kieruje.

Prof. dr. Dyboski w słowie końcowym podkreślił doniosłość języka i literatury angielskiej jako środków szerzenia w całym imperium tradycji i cywilizacji brytyjskiej.

Mr. Patrick Donner, który z odczytami, swymi przybył specjalnie do Polski, z Krakowa wraca wprost do Londynu, dokąd powołują go bwiązki członka izby gmin.

—oo—

Komunikacja Warszawa-Kraków przez Radom przywrócona

Warszawa, 24. 1. PAT. Dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że wobec przywrócenia normalnego ruchu pociągów na odcinku Tunel—Kraków, pociągu pasażerskiego do Krakowa przez Radom i z powrotem kursują według urzędowego rozkładu jazdy, ważnego od 9 stycznia b. r.

Teatry i Kina

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Środa, godz. 8 wiecz.: „Dlaczego zaraz tragedia?!".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Ostatnia Brygada" (Barszczewska, J. Stępowski, Sawan).
ATLANTIC: „Złotowłosa" (Jeanette Mac Donald, Nelson Eddy) i „Zamknięty świat"
APOLLO: „Biały motyl" (Sonia Henie).
LOPP: „Paryżanka" (Danielle Darrieux i Douglas Fairbanks) i „Droga w nieznane".
PROMIEŃ: „Ludzie za mgłą"
SCALA: „Żona-lalka" (Luiza Rainer).
SZTUKA: Czar nocy majowej.
UCIECHA: „Walka o szczęście" (Errol Flynn i Betty Davis).
WANDA: „Maria Antonina" (Norma Shaerer)

WIADOMOŚCI SPORTOWE

ZAGRANICZNE EKIPY NA ZAWODACH F. I. S. W ZAKOPANEM

Do zarządu PZN wpływają dalsze zgłoszenia imienne zagranicznych drużyn na zawody FIS w Zakopanem. Termin zgłoszeń imiennych upływa w nadchodzący piątek i tegoż dnia wieczorem nastąpi losowanie numerów startowych dla zawodników we wszystkich konkurencjach FIS.

Podaliśmy już szereg imiennych zgłoszeń za granicy. Obecnie podajemy skład reprezentacji Włoch, która przybędzie do Zakopanego, 30 bm. w następującym składzie:

Bieg na 18 klm Baur, Compagnoni Mario i Severino, Gaspard, Jammeron, Perenni, Confortola.

50 klm.: Demez, Scolet, Compagnoni Aristid i Confortola.

4x10 klm: Baur — Compagnoni Severino — Jammaron — Perenni.

Rezerwa — Gaspadr i Mario Compagnoni.

Kanadyjczycy przybędą w składzie następującym:

Do biegu zjazdowego i slalomu — Cochard i Robinson Lukin.

Bieg zjazdowy i slalom pań: Marion Miller

Kombinacja norweska: Cochard i Robinson

Kanadyjczycy przybędą do Zkopanego w dniu 6 lutego.

Rumunia zgłosiła 4-ch zawodników wyłącznie do kombinacji alpejskiej: Ciocoiu Jon, Kovacsy, Zacharias i Boerescu.

Niemcy nie nadesłali jeszcze imiennego zgłoszenia, wiadomo jednak, że obsadzą oni wszystkie konkurencje.

Szwajcarski Związek Narciarski zestawił swą reprezentację na zawody FIS w Zakopanem, jak następuje:

Bieg na 18 klm — Freiburghaus, Müller, — Sonderegger,

Kombinacja norweska: Gamma, Soguel

Bieg na 50 klm: Borghi, Baud i Sonderegger

4x100 klm: Freiburghaus, Seguel, Gamma i Borghi

Skok otwarty: Paterlini i Vultier

Kombinacja alpejska: Rominger, Robbi, Molitor, W. Steuri i Glathard.

Kombinacja alpejska pań: E. Steuri, Arx-Zogg, Friedrich i Schaad.

PRZED LINGIADĄ W SZTOKHOLMIE

W setną rocznicę śmierci Per Henrika Linga, twórcy znanego systemu gimnastycznego, odbędą się w lipcu br. w Sztokholmie wielkie uroczystości międzynarodwe, połączone z pokazami gimnastycznymi.

Dotychczas udział w uroczystościach zgłosiły związki gimnastyczne 20 państw, a 12 z nich wyśle do Sztokholmu swoje zespoły gimnastyczne w łącznej liczbie około 5000 ćwiczących.

Dania przedstawi 8 wielkich zespołów w liczbie 150z gimnastyków, Norwegia 3 zespoły z 800 ćwiczących, Niemcy zamierzają wysłać około 1000 gimnastyków. Poza tym 33 zespoły gimnastyczne zgłoszone zostały przez Anglię, Belgię, Estonię, Finlandię, Islandię, Holandię, Portugalię i Rumunię.

W Lingiadzie wezmą również udział przedstawiciele Polski, a nadto projektowany jest wyjazd zespołu gimnastycznego.

WYNIKI RALLYE MONTE CARLO

Najlepsi z Polaków Bellen — Pronaszko na 17-tym miejscu.

Ogłoszone zostały ostateczne wyniki dorocznego raidu automobilowego do Monte Carlo.

W klasyfikacji ogólnej zwycięstwo odniosła załoga francuska Trevoux—Lesurque na Hotchki s, 2) Paul—Contet (Francja) na Delahaye, 3) Mutcaets na Fordzie.

W kategorii wozów o pojemności do 1500 cm. — 1) Goroni—Scarron (Francja) na Fiat 1100.

Z Polaków, biorących udział w raidzie, najlepsze miejsce w klasyfikacji ogólnej zajęła osada Bellen—Pronaszko — 17-te miejsce, następnie Łubieński i mazurek 28-me, Marek i Pajewski 31-sze, oraz Borowik i Wierzba 69.

W klasie wozów do 1500 cm. najlepsi z Polaków — Marek i Pajewski 5-te miejsce, oraz Borowik i Wierzba 19-te.

—oo—

REPREZENTACJA BOKSERSKA POLSKI NA MECZ Z WĘGRAMI

Na poniedziałkowym posiedzneiu zarządu P.Z.B. ustalony został następujący skład drużyny bokserskiej Polski na mecz z Węgrami:

Jasiński, Koziołek, Czortek, Woźniakiewicz, Kolczyński, Pisarski, Szymura, Piłat.

Jako rezerwowi brani są pod uwagę: Lendzin, Sobkowiak, Skałecki, Ratajak, Lelewski, Szułczyński, Klimecki i Białkowski.

Zawody rozegrane zostaną w Poznaniu.

15-TO LECIE P.Z.B.

W ramach meczu pięściarskiegoPolska — Węgry odbędą się uroczystości jubileuszowe z okazji 15-lecia Polskiego Związku Bokserskiego.

Z okazji jubileuszu ukaże się specjalna broszura, która zawierać będzie m. in. historię P.Z.B. od r. 1920, a następnie artykuły: prezesa Międzynarodowej Federacji Bokserskiej Soederlunda, płk. Glabisza, kpt. sportowego P.Z.B. p. Bieleckiego itd.

—oOo—

PODOKRĘG TENISA STOŁOWEGO W ZAGŁĘBIU

W Sosnowcu odbyło się organizacyjne zebranie podokręgu tenisa stołowego dla Zagłębia Dąbrowskiego. Na prezesa wybrany został p. Lancman z Sosnowca. Nowy podokręg liczyć będzie 9 klubów.

Rozgrywki o drużynowe mistrzostwo podokręgu rozpoczną się 5-go lutego.

—oOo—

WNIOSKI ZAGŁĘBIA NA WALNE ZEBRANIE P. Z. P. N.

Zagłębiowski P. Z. P. N. zgłosił szereg wniosków na walne zebranie P. Z. P. N. M. in. zgłoszono wniosek o subwencję 2.000 zł. na akcję szkoleniową okręgu oraz wniosek o stworzenie Centralnego Okręgu Piłkarskiego, który objąłby podokręgi kielecki, radomski oraz miejscowości ciążące do nich

—oOo—

WALNY ZJAZD POLSKIEGO ZWIĄZKU KAJAKOWEGO

W dniu 28 bm. o gdz. 17-tej w sali konferencyjnej Państwowego Urzędu W.F. i P. W. w Warszawie odbędzie się 9-ty roczny walny zjazd delegatów Polskiego Związku Kajakowego.

Najnowszy okręt wojenny Francji



W ramach wielkiego programu francuskich zbrojeń morskich wykonany został pierwszy z czterech wielkich okrętów wojennych: „Richelieu", który w tych dniach spuszczony został na wodę w stoczniach Brest. Nowa jednostka bojowa liczy 35.000 tonn i jest najszybszym okrętem francuskiej floty.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków. Orzeszkowei 7. — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.